

Transporty zboża radzieckiego dla głodującej ludności Indii

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Bombaju, że do tamtejszego portu przybył statek radziecki „Krasnodar”, który przywiózł dla głodujących Indii ładunek zboża.

Po przyomowaniu statku w porcie bombajskim, na nabrzeżu obok statku zgromadzili się przedstawiciele miejscowego społeczeństwa i prasy oraz tłumy ludności.

„Dni Krakowa” rozpoczęte

Dnia 2 bm. na rynku krakowskim, gdzie zgromadzili się przedstawiciele władz, partii, związków zawodowych, organizacji masowych i tłumy mieszkańców miasta odbyła się uroczysta inauguracja „Dni Krakowa” które trwać będą do 15 lipca br.

Grecko-turecki pakt militarny

TEL AVIV (PAP). Wychożący z Stambułu dziennik „Jumhuriet” donosi o „pomyślnym zakończeniu” rokowań, jakie turecka delegacja wojskowa z generałem Egeli na czele prowadziła ostatnio w Atenach. Dziennik zaznacza, że podpisanie turecko-greckiego „paktu militarnego” jest obecnie kwestią dnia.

Dziennik podkreśla dalej, że podpisanie tego paktu będzie podstawą utworzenia bloku śródziemnomorskiego. Obecnie podejmowane są już próby rozszerzenia rozmów w tej sprawie na inne kraje Bliskiego Wschodu.

Rehabilitacja militarystów japońskich

PEKIN (PAP). Jak donosi radio Tokio, rząd japoński uzyskał zgodę dowództwa naczelnego amerykańskich wojsk okupacyjnych w Japonii na pełną rehabilitację 170 tysięcy osób (na ogólną liczbę 190 tysięcy) których prawa polityczne zostały po wojnie ograniczone z uwagi na ich odpowiedzialność za przygotowanie i prowadzenie agresywnej wojny.

Dnia 7 czerwca rząd zwołał posiedzenie komisji doradczej, na którym zatwierdzony zostanie projekt pełnej rehabilitacji 130 tys. osób. W dniach 12, 14 i 20 czerwca zdecydowana zostanie sprawa rehabilitacji pozostałych 40 tysięcy osób.

Manifest XXVII Kongresu CGT do wszystkich pracujących Francji i krajów zamorskich

PARYŻ (PAP). W ostatnim dniu obrad XXVII Kongresu Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT) uchwalony został jednomyślnie manifest do wszystkich pracujących Francji i krajów zamorskich.

Na wstępie manifest wyraża ufność w zjednoczone siły klasy robotniczej, stawiającej coraz bardziej stanowczy opór rządowej polityce nędzy i wojny.

Następnie manifest konkretyzuje postulaty, o jakie klasa robotnicza powinna podjąć zdecydowaną walkę. Na czoło programu wysuwa CGT żądania w sprawie minimum płac, płatnych urlopów dla wszystkich pracujących, zastosowania zasady „równa płaca za równą pracę”, uznania praw każdego człowieka do pracy walki przeciwko bezrobociu jak również żądania poszanowania konstytucji i praw obywatelskich oraz powrotu do demokratycznych zasad w wyborach do Zgromadzenia Narodowego.

W zakończeniu manifest nawołuje pracujących Francji i krajów zamorskich do walki przeciwko produkcji i transportowi sprzętu wojennego o zawarcie paktu pokoju między pięciu wielkimi mocarstwami o demilitaryzację Niemiec Zachodnich do czynnego udziału w ruchu obrońców pokoju i do przeciwstawiania się kłamstwom i oszczerstwom rozpętanym przez prasę i radio na Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej.

GTOS WIELKOPOLSKI



Rok VII A B

Poznań, wtorek 5 czerwca 1951 r.

Nr 153 (2251)

Ruch obrońców pokoju coraz silniejszy

w Polsce i na całym świecie

Referat Leona Kruczkowskiego

wygłoszony na plenarnym posiedzeniu PKOP

Jak wiadomo w dniu 2 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju, poświęcone omówieniu przebiegu Narodowego Plebiscytu Pokoju i wytyczeniu zadań Komitetu na najbliższy okres. Poniżej podajemy streszczenie referatu wygłoszonego na plenarnym posiedzeniu przez Leona Kruczkowskiego — członka Światowej Rady Pokoju.

Szanowni Obywatele! Zebrał się aby zanalizować i rozważyć wspólnie bilans tego wielkiego wydarzenia, tego ważnego przeżycia zbiorowego, jakim był nasz zwycięsko zakończony przed kilku dniami Narodowy Plebiscyt Pokoju. Wygraliśmy jedną z wielkich bezkrwawych bitew naszego czasu. Chodziło w niej nie tylko o policzenie naszych szeregów, o prosty rachunek sił pokoju w Polsce Ludowej — chodziło również o podniesienie jakości tych sił, o uzbrojenie ich w pełną świadomość, w oręż ideologiczny. Cel ten w ogromnym stopniu został osiągnięty.

Wybitny polityk francuski Ives Farge w przemówieniu

17 piętrowy wieżowiec powstanie na Syberii

MOSKWA (PAP). W Nowosybirsku rozpocznie się w r. budowę pierwszego wieżowca na Syberii — gmachu Instytutu Elektromechanicznego wysokości 17 pięter.

Amerykanie przyspieszają werbunek Japończyków na wojnę w Korei

PRAGA (PAP). Już w lutym bieżącego roku Amerykanie zwerbowali przeszło 140 tysięcy Japończyków na wojnę w Korei. W tym samym czasie 10 tysięcy żołnierzy japońskiego „korpusu policji” brało już udział w wojnie koreańskiej. Obecne plany ministerstwa obrony Stanów Zjednoczonych przewidują szybsze wykorzystanie japońskich rezerw „militarnych” w Korei.

Amerykańska misja wojskowa, składająca się z czterech generałów amerykańskich i 12 tysięcy oficerów z generałem Taylorem na czele rozpoczęła działalność w Tokio. Zadaniem misji jest przyspieszenie przygotowania bojowego japońskiej armii lądowej, która wysłana zostanie do Korei.

Walczyć o zakończenie zbrodniczej wojny w Vietnamie, o pokójowe rozwiązanie konfliktu koreańskiego

W imię obrony wolności, pokoju i chleba, w imię ocalenia Francji od katastrofy, kongres CGT wzywa Was, pracujących, do jedności działania.

Walczyć o zakończenie zbrodniczej wojny w Vietnamie, o pokójowe rozwiązanie konfliktu koreańskiego, popierając ruch wyzwolenia ludów kolonialnych i półkolonialnych — głosi manifest.

W roku 1950, w wyniku odważnej inicjatywnej walki o obniżenie kosztów własnych przemysłu hutniczego uzyskana odcinka metali kolorowych duża oszczędność. Również w wyniku zmniejszenia norm zużycia materiałowego oraz zastąpienia wysokowartościowych surowców mniej szlachetnymi, osiągnięto oszczędności bez obniżenia jakości produkcji.

raz to nowe fakty, zaostrożając sytuację międzynarodową nie wyłączając faktów jawnej i oczywistej agresji.

Najazd amerykański na Koreę i prowokacyjne uchwały ONZ-owskiej „maszyny do głosowania” w stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej, wejście na drogę praktycznych poczynań w sprawie odbudowy sił zbrojnych i potencjału wojennego Niemiec Zachodnich i Japonii, dalszy gwałtowny wzrost produkcji zbrojeniowej w krajach kapitalistycznych a

żadnej mapie. Nie ma ono swego terytorium, ale też i nie ma granic. Jego potęga tkwi w sercach i umysłach setek milionów ludzi we wszystkich krajach i częściach świata. Współczesny ruch obrońców pokoju jest nurtem świadomej, rzeczywistej walki o pokój, walki demaskującej wojnę u jej źródła, walki odwołującej się nie tyle do uczucia odrazy i strachu, ile przede wszystkim do stanowczej woli aktywnego przeciwstawienia się podpalaczom świata. Dla skuteczności tej walki podstawowe znaczenie ma fakt, że na olbrzymiej części globu ziemskiego, obejmującej około 800 milionów mieszkańców, czyli blisko 40 proc. ludzkości — dzięki obaleniu władzy burżuazyjnej i monopolów kapitalistycznych zlikwidowane zostały klasowe, ustrojowe źródła wojny. Fakt ten jest głównym oparciem pokojowej nadziei ludzkości i najważniejszą dźwignią współczesnego ruchu obrońców pokoju.

Po raz pierwszy w swoich dziejach, ludzkość stworzyła sobie nieznaną dotąd oręż zorganizowanej woli zbiorowej, obejmującej wszystkie kontynenty i wszystkie kraje, setki milionów ludzi różnych ras i narodowości, wszelkich przekonań społeczno-politycznych i wyznań religijnych.

Co trzeci dorosły człowiek w świecie podpisał Apel Sztokholmski w sprawie zakazu broni atomowej. Nie było dotąd w historii dokumentu politycznego, który by skupił za sobą równie olbrzymi potencjał świadomości i woli ludzkiej. Sto kilkadziesiąt milionów tych podpisów pochodzi z krajów kapitalistycznych. Są to podpisy niejako z pierwszej linii frontu, złożono je niejednokrotnie w warunkach prawdziwie bojowych.

Apel Sztokholmski był pierwszą wielką próbą mobilizacji sił pokojowych świata. Postawił on poza prawem możliwością użycia broni atomowej.

Jak wiemy, apel ten nie zapobiegł dalszemu rozwojowi przygotowań i prowokacji wojennych imperializmu. Właśnie w okresie ostatniego roku przygotowania te stały przybierają na sile i pospieszu, a polityka prowokacji przynosi co-

wszędzkie meldunków, jest niezwykle wysoka. Wszyscy chłopcy liczących wsi brandenburskich złożyli swe głosy już o 10 rano.

Ze wszystkich okręgów wyborczych donoszą o 100 procentowym udziale młodzieży uprawnionej do głosowania, tj. liczącej ponad 16. W bardzo wielu wypadkach wyborcy nie chcieli udawać się do kabin, oświadczając, że pragną jawnie głosować przeciwko remilitaryzacji Niemiec. Niejednokrotnie uczestnicy referendum dawali głośno wyraz swemu przekonaniu o doniosłym znaczeniu referendum jako skutecznej broni przeciwko zbrodniczym poczynaniom imperialistycznym podlegającym wojennym. Zdarzyło się też nieraz, że mieszkańcy osiedli robotniczych oraz bloków domów udawali się do lokali wyborczych grupami.

W niedzielę wyborczą przeważająca większość duchowieństwa katolickiego i ewangelickiego w NRD podkreślała w kazaniach doniosłe znaczenie referendum w walce o utrzymanie pokoju. Zanotowano również liczny udział duchowieństwa świeckiego i zakonnego w głosowaniu.

PEKIN (PAP). W dniu 3 czerwca br. oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich w dalszym ciągu odpięły pomyślnie kontrataki nieprzyjaciela, zadając wojskom interwencyjnym ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Na froncie centralnym oddziały Armii Ludowej kontynuują zaciekłe walki w rejonie Jenchou. Według dodatkowych danych, w dniu 2 czerwca zestrzelonych zostało dalszych 6 samolotów nieprzyjacielskich.

W niedzielę wyborczą przeważająca większość duchowieństwa katolickiego i ewangelickiego w NRD podkreślała w kazaniach doniosłe znaczenie referendum w walce o utrzymanie pokoju. Zanotowano również liczny udział duchowieństwa świeckiego i zakonnego w głosowaniu.

PEKIN (PAP). W dniu 3 czerwca br. oddziały Koreańskiej Armii Ludowej w ścisłym współdziałaniu z oddziałami ochotników chińskich w dalszym ciągu odpięły pomyślnie kontrataki nieprzyjaciela, zadając wojskom interwencyjnym ciężkie straty w ludziach i sprzęcie.

Na froncie centralnym oddziały Armii Ludowej kontynuują zaciekłe walki w rejonie Jenchou. Według dodatkowych danych, w dniu 2 czerwca zestrzelonych zostało dalszych 6 samolotów nieprzyjacielskich.

W niedzielę wyborczą przeważająca większość duchowieństwa katolickiego i ewangelickiego w NRD podkreślała w kazaniach doniosłe znaczenie referendum w walce o utrzymanie pokoju. Zanotowano również liczny udział duchowieństwa świeckiego i zakonnego w głosowaniu.

Wkrótce kanał i 3 wielkie zbiorniki wypełni ok. 400 mil. m³ wody

MOSKWA (PAP). Wiadomości nadchodzące z terenu budowy kanału Wołga — Don mówią o szybkim postępie prac budowlanych. Podstawowym zadaniem stojącym obecnie przed budowniczymi kanału są roboty ziemne. Pozostało jeszcze do wydobycia około 50 milionów m³ ziemi. Na gotowych już odcinkach trasy trwają prace przy umacnianiu ścian kanału.

846 tysięcy m³ wody na godzinę

Dobiegają końca przygotowania do zapelnienia wodą przyszłego kanału i 3 wielkich zbiorników wodnych, których łączna pojemność wyniesie około 400 milionów m³. Woda do tych zbiorników dostarczana będzie przy pomocy 3 stacji pomp. Każda ze stacji przepompowywać będzie 486.000 m³ wody na godzinę.

„Poduszka” na dnie Donu

Z każdym dniem rośnie zapora Cymlińskiej Elektrowni Wodnej. Wkrótce zaporą przegrodzi już całą szerokość koryta rzeki. Na dnie Donu rozpoczęto wnoszenie tzw. „poduszki” hydraulicznej ze żwiru. Ma ona zapobiec zmywaniu piaszczystego gruntu z dna przez spadające z góry potoki

wody. Do zbudowania „poduszki” zużyje się łącznie 18.500 m³ żwiru.

Coraz szerzej rozwijają się prace przy budowie żelazo-betonowej części przyszłej zapory.

17 osiedli mieszkaniowych na pustyni

Szybko postępuje również naprzód budowa mieszkań dla robotników. W pustynnym do niedawna stepie między Stalingradem a Kałaczem powstało już 17 osiedli mieszkaniowych. Osiedla te są skanalizowane i zelektryfikowane.

Zakres prac przy budowie Kachowskiej Elektrowni Wodnej jest o 30 proc. większy niż zakres prac wykonanych w latach 1927—32 przy budowie Dnieprogesu. W ciągu b. r. teren budowy przyszłej elektrowni wodnej połączony zostanie z miastem autostradą.

Uczeni moskiewscy przystąpili do szeroko zakrojonych prac przygotowawczych do wykorzystania energii elektrycznej ze stalingradzkiej i kujbyszewskiej elektrowni wodnych. Główną uwagę poświęca się rekonstrukcji i rozbudowie miejskiej sieci elektrycznej.

Milionowe oszczędności w hutnictwie

KATOWICE (PAP). Walka o obniżenie kosztów własnych w hutnictwie znajduje swój wyraz m. in. w poważnym zmniejszeniu zużycia surowców deficytowych, materiałów wsadowych, pomocniczych itp. Współzawodnictwo w zakresie oszczędzania tych materiałów stało się w przemyśle hutniczym podstawą poważnych sukcesów gospodarczych.

W roku 1950, w wyniku odważnej inicjatywnej walki o obniżenie kosztów własnych — przemysł hutniczy uzyskał na odcinku metali kolorowych dużą oszczędność. Również w wyniku zmniejszenia norm zużycia materiałowego oraz zastąpienia wysokowartościowych surowców mniej szlachetnymi, osiągnięto oszczędności bez obniżenia jakości produkcji.

W roku bieżącym już w pierwszych trzech miesiącach przemysł hutniczy zaoszczędził materiały wsadowe wartości około 2 milionów zł.

Szczególnie poważnie obniżyły normy zużycia materiałów hut: „Pokój” — 3,96 proc., „Mała Pane” — 3,6 proc., „Zygrunt” — 3,3 proc.

Petraktacje handlowe z INDONEZJĄ

WARSZAWA (PAP). W dniu 2 czerwca br. przybyła do Warszawy delegacja handlowa rządu Indonezji z p. Basoeki Djatasmoro na czele.

Wyniki współzawodnictwa wśród 300 tys. włóknarzy

Szalandary współzawodnictwa pracy dla zwycięskich załóg

ŁÓDŹ (PAP). W Łodzi odbyła się uroczystość wręczenia szalandarów współzawodnictwa załogom zakładów przemysłu włókienniczego, które zwyciężyły w I tegorocznym etapie międzyzakładowego współzawodnictwa pracy. We współzawodnictwie tym udział wzięło około 300 tys. robotników spośród 220 zakładów 8 branż przemysłu włókienniczego.

M. in. na bazie współzawodnictwa międzyzakładowego zrodził się wspaniały czyn majowy włóknarzy, który przyniósł ponadplanową produkcję wartości 41 654 000 zł.

Załogi Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego im. E. Plater z Łodzi i Tomaszowskich Zakładów Przemysłu Włókien Sztucznych zdobyły po raz trzeci z rzędu zaszczytne wyróżnienia, dystansując dziesiątki zakładów swych branż i podnosząc stale styl, wydajność i jakość pracy.

Zaszczytne szalandary otrzymały również: ZPB im. Dzierżawskiego w Łodzi, Zakł. Przem. Wełn. im. 1 Maja w Częstochowie, Żarskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego, Witaśzyckie Zakł. Roszarnicze, Północno-Łódzkie Zakł. Przem. Pasmanteryjnego oraz Fabryka Lin i Powrozów w Łodzi.

Wygraliśmy wielką bitwę Walkę prowadzimy nadal

Z dumą i radością przyjął każdy uczciwy Polak wynik Narodowego Plebiscytu Pokoju — ponad 18 milionów podpisanych kart plebiscytowych.

Powodem słusznej dumy jest fakt, iż w najdonioślejszej sprawie, w sprawie pokoju nie zawiodła zdrowa świadomość narodu, że 18 przeszło milionów Polaków i Polek z nieomylną jednomyślnością wypowiedziało się za pokojem wykazalo tym samym głębokie, patriotyczne przywiązanie do swej Ludowej Ojczyzny i zdecydowaną wolę walki o jej dalszy rozkwit.

Głęboką radość wywołuje fakt, dowiedziony przebiegiem Narodowego Plebiscytu, iż od czasu Apelu Sztokholmskiego pogłębiła się świadomość polityczna szerokiej masy narodu, że wzrosły znacznie szeregi czynnych bojowników pokoju, że wzrosła nasza wartość i siła.

W czasie trwania narodowego Plebiscytu Pokoju stanęło do pracy 613 000 agitatorów. Ta wielka armia pokoju, to wysocy uświadomieni aktywni obywateli, każdy jej szeregowiec, to człowiek kształtujący swym przykładem, swą pracą najbliższe otoczenie. Blisko 65 proc. tej masy stanowili bezpartyjni i ten fakt mówi wyraźnie o rozszerzeniu się i umacnianiu frontu narodowego.

Na sobotnim plenum Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju stwierdzono, iż około 90 000 obywateli odmówiło złożenia podpisów na karcie plebiscytowej, 90 tysięcy wobec 17 przeszło milionów jest liczbą oznaczającą znikomą garść ludzi. Jacy to ludzie?

Na sobotnim plenum PKOP zabrała m. in. głos Maria Baranowska, chłopka z powiatu zamojskiego. Mówiła ona o pewnej wiosce swej gminy, gdzie mieszkańcy oddali niepodpisane karty. „Poszliśmy do nich — mówiła Baranowska — porozmawialiśmy szczerze i wtedy prawie wszyscy ze wstydem przyznali, że nie rozumieli plebiscytu, że słuchali, co mówią głupi i i wrodzy ludzie i karty swoje podpisali.

Chłopka spod Zamościa właściwie oceniła fakty. Odbrymia większość wśród tych 90 tysięcy to ludzie, którzy ulegli wpływowi wroga, nienawistnej nam propagandy. Wrogό czuwa bowiem i w jednoci narodu widząc kleskę swoich planów, chciałby tę jednosc podważyć i ostatecznie. Dla tego też nie wolno nam ostatecznie własnej czujności, nie wolno ani na chwilę zaprzestać walki.

18 milionów ludzi osobiście własnoręcznym podpisem i złożeniem karty uczestniczyło w Narodowym Plebiscycie Pokoju. I ten osobisty udział ogólnonarodowej, potężnej manifestacji świadomości i woli posiada niezwykle doniosłe znaczenie. Walka o pokój, walka o plan sześciolatek nie jest deklaracją łatwo składaną, ale jest czynem, jest konkretną pracą.

Masy robotnicze i chłopskie na równi z inteligencją pracującą rozumieją dziś tę prawdę. Dla wzmocnienia umowy plebiscytu kraj podjął liczne zobowiązania produkcyjne. Ogólna wartość podjętych i wykonanych zobowiązań przekroczyła sumę 530 milionów złotych.

Naród polski dodatkową, konkretną pracą poparł swój głos, wyrażony w Plebiscycie, tak, jak codzienną pracą, wnoszeniem wspaniałych dzieł socjalizmu — odbudowaną Warszawą, rozmachem Nowej Huty, Tych, Jaworzna, Dychowa, Piotrkowa, Częstochowy, tysiącom nowych mieszkań i szkół, setkami przedszkoli i żłobków, milionami nowych książek i — radością nowych szczęśliwych, otoczonych serdeczną opieką dzieci — stwierdza każdego dnia, iż „stoi zdecydowanie w szeregach obozu pokoju u boku wielkiego Związku Radzieckiego, wspólnie ze wszystkimi pokój miłującymi narodami świata”.

Wygraliśmy wielką bitwę narodu, „zapisaaliśmy jedną z wielkich kart historii Polski i właśnie to zobowiązuje nas do dalszej walki. Wszystkich bezpartyjnych i partyjnych, a przede wszystkim setki tysięcy działaczy ruchu obrońców pokoju, do których Premier Cyrankiewicz skierował te słowa:

„Nieście dalej prawdę o walce o pokój, która toczy się na całym świecie. Niosąc prawdę o światowej walce o pokój, wzmacniajcie walkę z wrogiem plotką, demaskujcie siewców niepokoju. Waszą pracą polityczną, Waszą propagandą potębiajcie obywatelską świadomość mas, wzmacniajcie jednosc naszego narodu”.

St. G.

NARODY ŚWIATA bronić będą zdecydowanie sprawy pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

wieszcze rosnąca faszystowska i terror polityczny w tych krajach, wszystko to świadczą niewątpliwie, że wzrosła potęga i ducha oświeconego obywatela. Pokoju jest stałym ostrzeżeniem dla sztabów imperialistycznych.

Mamy prawo widzieć w tym potwierdzenie realnego już dzisiaj znaczenia siły, jaką oboz pokoju reprezentuje w życiu międzynarodowym, ale siła ta wzrastać musi nieustannie aż do chwili, w której oboz pokoju zmusi sztab imperialistyczny do cofnięcia się, do odrotu, do porzucenia zbrodniczych planów, — krótko mówiąc do tego momentu w rozwoju naszego ruchu, kiedy dyrygenci imperializmu znajdą się w wyrażonej, dostrzegalnej dla każdego izolacji, w położeniu generalistów i oficerów bez armii.

Tegoroczny Plebiscyt Pokoju to właśnie przede wszystkim ma na celu: zbliżyć nas jeszcze bardziej do tego upragnionego zbawienia dla ludzkości celu. Apel Sztokholmski, przy całej swej ogromnej pozytywnej doniosłości, miał charakter prewencyjny, koncentrował się w żądaniu zakazu używania jednego ze środków masowego niszczenia. Apel Berliński, stanowiący treść obecnego Plebiscytu, wysuwa żądanie jak najbardziej pozytywne: porozumienia i zawarcia paktu pokoju między pięcioma głównymi mocarstwami.

Żądanie rozmów i pokojowego porozumienia między mocarstwami jest ogromnym krokiem naprzód, wyraża wielką i jednoznaczność, dla każdego zro-

Nowoczesne mieszkania dla robotników

Osiągnięcia załóg budowlanych na Dolnym Śląsku umożliwiły w b. r. oddanie do użytku łącznie 914 izb mieszkalnych, czyli o 58 więcej od liczby zaplanowanej. W wyniku tego przeszło 300 rodzin robotniczych otrzymało nowoczesnie urządzone mieszkania.

Przedownicy pracy i racjonalizatorzy fabryk wrocławskich otrzymali w b. r., około 450 izb mieszkalnych w nowych, lub wyremontowanych domach willowych Wrocławia.

zumiała myśl polityczną, którą odrzucić tylko mogą zdecydowani zbrodniarze, lub nie mający nic do stracenia bankruci.

Jest rzeczą jasną, że taka właśnie treść Apelu Berlińskiego nie tylko nadała nowe, obrzymie znaczenie tegorocznemu Plebiscytowi Pokoju, ale musiała również wpłynąć na sam przebieg i charakter tego wspaniałego aktu mobilizacji sił pokojowych świata.

Wymowa liczb

W Polsce dni plebiscytowe zapisały jedną z prawdziwie wielkich kart naszej historii. Można i trzeba podjąć pierwszą próbę podsumowania ich rezultatów nie tylko od strony liczb i faktów organizacyjnych, ale również jako doniosłego doświadczenia politycznego i ważnego przeżycia narodowego.

18 053 315

Znamy dziś wszyscy tę ogromną liczbę, zna ją naród polski i zna ją świat. Wiemy wszyscy, albo przynajmniej odczuwamy, co ona oznacza. Poza wielkością statystyczną widzimy w niej wielkość i jedność zbiorowej woli narodu: woli pokoju i budowania pokojowego życia.

Obok tej wielkiej, zwycięskiej liczby, budzącej naszą radość i dumę, statystyka plebiscytowa wymienia jeszcze drugą, wielokrotnie mniejszą, ale niemożliwą do pominięcia: około 90 000 uprawnionych do udziału w Plebiscycie odmówiło swych podpisów. W każdej innej sprawie liczba ta, w zestawieniu z wielkością tamtej pierwszej, decydującej, mogłaby nas zupełnie nie interesować. Ale w Plebiscycie Pokoju musimy mieć ją przed oczyma.

Mówi ona co prawda o słabości wewnętrznej wroga, choć nie przebiegał on w środkach i plotkach, w oszczerczych fałszach radiowych, w najbzdurniejszych gadkach i różnych świadkach Jehowy, ale mówi

ona również, że nawet w sprawach podstawowych dla życia i przyszłości narodu są u nas jeszcze ludzie, którzy bądź z najgłębszej ciemnoty, bądź z podszeptów reakcyjnej propagandy stawiają się poza jednosc narodu i frontu pokoju. Nie możemy o tym zapomnieć w dalszej codziennej pracy nad umacnianiem tego frontu.

Statystyka plebiscytowa mówi nam również o wielkości włożonego w nią ofiarne wysiłku organizacyjnego. Sieć terenowa Komitetów Obróńców Pokoju, w porównaniu ze stanem sprzed roku, z okresu akcji Apelu Sztokholmskiego, zagaściła się o dalszych około 17 tysięcy, osiągając w przeddzień rozpoczęcia Plebiscytu liczbę 102.803 komitetów w całym kraju. Wzrosły również do ogromnej liczby 513 tysięcy szeregi indywidualnych agitatorów.

W tej wielkiej armii pokoju około 65% stanowili bezpartyjni, około 30% kobiety i tyleż samo młodzież. Podkreślić też należy znaczny udział duchowieństwa w akcji plebiscytowej, bądź w formie nawoływania z ambon do udziału w głosowaniu, bądź przez aktywny udział w kampanii przygotowawczej około 1400 księży, w tym blisko połowa w charakterze agitatorów.

Obraz dni plebiscytowych nie byłby zupełny, gdybyśmy nie wspomnieli o podjętym dla ich uczczenia dodatkowym wysiłku produkcyjnym mas robotniczych i chłopskich. „Warty Pokoju” w fabrykach i zakładach pracy oraz „Siew Pokoju” na terenie wsi nie tylko przyniosły dalsze poważne wartości naszej gospodarce narodowej, ale i wzbogaciły polityczną treść Plebiscytu, potwierdzając jeszcze raz najciszej związek naszej walki o pokój z naszym socjalistycznym budownictwem.

Szpiegów spotkała kara Dywersanci usiłowali zmienić ustroj w CSR

PRAGA (PAP). Jak już donosiliśmy, w dniach od 30 maja do 1 czerwca br. przed sądem państwowym w Pradze toczył się proces przeciwko 7-osobowej bandzie szpiegów i dywersantów amerykańskich. Na rozprawie wszyscy oskarżeni przyznali się do zbrodni zdrady i szpiegostwa.

Zeznania oskarżonych świadków oraz opinie rzeczoznawców wykazały, że członkowie bandy, którzy od kilku lat pozostawali na usługach monopolistów i imperialistów amerykańskich, usiłowali przy pomocy szpiegostwa, dywersji i sabotażu zmienić istniejącą obecnie w Czechosłowacji ustroj ludowo-demokratyczny i przywrócić w republice władzę kapitalistów.

W wyniku 3-dniowej rozprawy sąd skazał oskarżonych Plocka, Franca i Poshiga na karę śmierci, oskarżonego Hradecznego na dożywotnie więzienie, więźniem, pozostałym zaś trzem oskarżonym wymierzył karę więzienia od 18 do 23 lat.

Wyrok w procesie titowskich szpiegów w BULGARII

SOFIA (PAP). W dniu 3 bm. zakończył się proces titowskich szpiegów i dywersantów, działających na terenie Bułgarii.

Prokurator P. Petryński wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że klika titowska w swej dywersyjnej działalności przeciwko Bułgarskiej Republice Ludowej opierała się nie tylko na bandzie Trajco Kossowa, lecz również na szeroko rozbudowanej sieci agentów obcego wywiadu. Celem tej obecnej agentury było oderwanie Bułgarii od obozu socjalizmu i uczynienie z niej bazy wypadowej przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Klika titowska nie przebiegała w środkach, prowadząc najbardziej nikczemną propagandę i dokonując za pośrednictwem swych agentów w Bułgarii wielu zamachów terrorystycznych.

Sąd skazał Milanowa na karę śmierci i przepadek całego majątku, Manczew skazany został na 10 lat więzienia, a osk. Todopow na 5 lat więzienia.

Egzamin ten mamy już poza sobą. Każdemu z nas narzuca się jednak pytanie: co dalej? Zdajemy sobie sprawę, że drogą nam idei zabezpieczenia pokoju użyczyliśmy naszego całkowitego poparcia, ale wiemy również dobrze, że byłoby ono wysiłkiem zmarnowanym i daremnym, gdybyśmy nie widzieli dalszych etapów czekających nas walki — walki aż do ostatecznego i zupełnego zwycięstwa sił pokoju.

18 milionów polskich podpisów w Plebiscycie Pokoju to nie tylko jednorazowa manifestacja pokojowej woli narodu, to również — nasze zobowiązanie, i to zobowiązanie w trzech przede wszystkim kierunkach.

Zadania

Po pierwsze: 18 milionów naszych podpisów musi zapewnić trwałe i coraz mocniejsze zaplecze, pełne i coraz pełniejsze pokrycie w najcenniejszym kruszcu ludzkiego świata: w potęgę twórczej produkcyjnej pracy. Wartość i waga tych 18 milionów podpisów powinna codziennie wzrastać ze wzrostem naszej siły gospodarczej, politycznej i kulturalnej, naszej sprawności społeczno-organizacyjnej, naszej jednoci.

Nasze karty plebiscytowe spoczną w archiwach PKOP, jako rękojmią naszej woli, ale te wole musimy przekuć w żywe fakty realizacji planu 6-letniego, planu siły naszego państwa ludowego i dobrobytu jego mieszkańców.

Po wtóre: nasz udział w Plebiscycie był wielkim aktem solidarności międzynarodowej — i więź tej solidarności musimy dalej rozwijać i utrzymywać, wzmacniać we wszystkich dziedzinach. Fundamentem tej solidarności ludów jest przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, główną siłą polityczną, gospodarczą i moralną światowego obozu pokoju. 33 lata temu Rewolucja Październikowa dokonała pierwszego, decydującego wyłomu w podzielonym przez imperializm świecie, wzniosła na obrzymim obszarze 1/6 lądów ziemi — pierwszy, niezłomny bastion konsekwentnej polityki pokojowej. Z tą chwilą skończył się okres odwiecznego fatalizmu w historii ludzkości, stare marzenie o świecie bez wojen przestało być utopią, znalazło twarde grunty ziemski, realną dźwignię i oparcie.

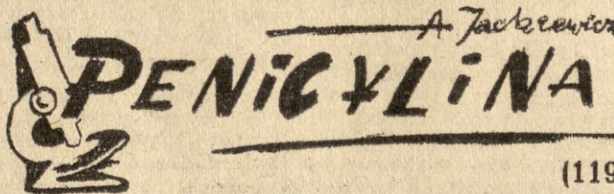
Po trzecie: fakt zwycięskiego zakończenia akcji plebiscytowej nie może demobilizować naszej czujności, ani naszej dalszej wielkiej pracy wychowawczej wśród najszerszych mas narodu.

We wszystkich językach świata toczy się dziś olbrzymia akcja historycznego Plebiscytu Pokoju. Ale dla wszystkich jest to jeden wspólny język. Jest to język, którym jasno i jednoznacznie sformułował dzisiejsze najpilniejsze zadanie ludzkości — Apel Berliński Światowej Rady Pokoju. Ten język, którym Prezydent Bierut określił głęboką treść naszego frontu narodowego walki o pokój i plan 6-letni. Ten język, którym przemawia do narodów wielki Choraży Pokoju — Józef Stalin.

Słyszeliśmy jego głos, jasny i zrozumiały dla każdego człowieka dobrej woli, kiedy przed kilku miesiącami, w odpowiedzi na depesze Pandit Nehru w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu koreańskiego, zabrzmięło z Moskwy szczerze, uczciwe i stanowcze „TAK”. Głosowi temu zawtórowało wówczas w Waszyngtonu tepe, do hitlerowskiej warknięcia podobne, uparte i niełudzkie „NIE”.

Ten krótki dwugłos wyjaśnił lepiej niż najdłuższe mowy sytuację, w jakiej świat się dziś znajduje. I ludzkość zrozumiała dobrze jego wymowę, pamięta o niej i teraz, w dniach wielkiego Plebiscytu Pokoju.

Dla zachowania swego jutra, dla budowania swej przyszłości, ma przed sobą jedną tylko, jasno wytkniętą drogę — za pierwszym z tych głosów — jedynie ludzkość, niezłomnym stalnowskim „TAK”.



(119)

Cisnął słuchawkę. Ujrzawszy Seydę, zawołał:
— Wszyscyśmy powariowali. Wożny w P. Z. H. nawet nam się dziwi! Ach!
Seyda powiedział wolno:
— Proszę wydać całą penicylinę, jaką posiadamy, zostawić tylko jeden flakonik dla Zakładu.
Kuna oniemiał:
— Pan każe wydać?... Pan bierze na swoją odpowiedzialność?

— Tak, Każe wydać i biore na swoją odpowiedzialność.
Kuna widział jak na twarzy zwierznika szybko występują grube, ziarniste krople potu.
Otworzył chłodnie.
— Proszę — powiedział.
Stefan podniósł słuchawkę:
— Szybko potoczył z doktorem Kazubkiem — zawołał do telefonu.

W godzinę później stary doktor dał dziecku pierwszy zastrzyk, po trzech godzinach drugi, nad ranem trzeci.
Nie odchodził od pacjenta. Jemu też nie wiadomo kiedy udzielił się nastrój innych. Swojej córce, która przyszła po niego nad ranem, powiedział, że nie wie kiedy wróci do domu.

Tej nocy w mieszkaniu Suchych, poza rodzicami chorego, siedzieli: Wieczorek, Misiak, magistrzy Kuna i Stefański oraz Seyda.

W pewnej chwili Kuna odciągnął na bok naczelnego i powiedział:
— Jeżeli trzeba będzie odpowiadać przed władzami, proszę uważać mnie za współodpowiedzialnego.

Wszedł doktor. Było to już po trzecim zastrzyku. Przy chorym teraz dyżurowała Anna. Wszycy siedzieli w drugim pokoju.

Staruszek ciężko zwalił się na krzesło.
— No jak, panie doktorze? — spytał Stefan.

— Zdaje się, że jakby lepiej. — Po czym zwrócił się do Stefańskiego: — Ile zastrzyków decyduje?

— Rozumiecie, Czasem wystarczy sześć, a czasem trzeba dwa razy tyle i więcej.

I liga piłkarska

Włóknarz Kr. — Unia Ch. 2:3
Gwardia Kr. — CWKS 3:1
Kolejarz W-wa — Włók. Ł. 1:1
Budowl. Ch. — Ogniwo Byt. 3:0
Gwardia Szcz. — Ogn. Kr. 1:2

Tabela

1. Ogniwo (Kraków) 12	12:5
2. CWKS 12	15:8
3. Budowl. (Chorz.) 8	15:8
4. Kolejarz (W-wa) 8	14:8
5. Górnik (Radlin) 8	14:10
6. Gwardia (Kraków) 8	7:5
7. Kolejarz (Poznań) 8	11:13
8. Włóknarz (Łódź) 7	11:10
9. Włóknarz (Krak.) 5	15:16
10. Unia (Chorzów) 5	11:14
11. Ogniwo (Bytom) 3	3:12
12. Gwardia (Szczecin) 0	5:24

II liga piłkarska

I grupa

Kolej. (Gd.) — Kolej. (Tor.) 1:2
Kolej. (Bdg.) — Budowl. (Gd.) 1:0
Stal (Wr.) — Gwardia (Bdg.) 4:2
Gwardia (Słupsk) — Stal (Poznań) 3:4

Tabela:

1. Stal (Poznań) 11	21:8
2. Budowlani (Gd.) 9	13:10
3. Kolejarz (Toruń) 7	9:9
4. Gwardia (Bdg.) 7	8:9
5. Kolejarz (Bdg.) 7	9:10
6. Gwardia (Słupsk) 6	13:14
7. Stal (Wrocław) 5	11:18
8. Kolejarz (Gdańsk) 4	8:18

II grupa:

Spółnia W-wa OWKS Lub. 1:5
Gwardia Biał. — Gw. W-wa 1:3
Kolejarz Olsz. — Włók. Ch. 2:1
Włók. Widz. — Włók. Rad. 3:1

III grupa:

Górnik Wał.—Budowl. Op. 3:0
Ogniwo Częst.—OWKS Wr. 4:2
Stal Star. — Górnik Byt. 2:1

IV grupa:

Gw. Kiel. — Włók. Chelm. 6:1
Ogniwo Tarn. — Stal Sos. 0:4
OWKS Kr. — Stal Dabr. G. 2:0
Górnik Kn. — Bud. Przem. 4:2

Hokej na trawie

Kolejarz Poz. — Unia Środa 1:1

Boks

Kol. Ostr. — Bud. Gliw. 10:10
Kolejarz Op. — Kol. Szcz. 12:6

II liga bokserska

Stal Wr. — Bud. Mysł. 10:10
OWKS Lubl. — Kol. Poz. 17:3
Włók. Ł. — Kol. Byd. 14:6

Kolejarz (Pz) — Górnik (Radlin) 4:2

Różne nastroje przeżywała 8-tysięczna rzesza zwolenników Kolejarza w czasie spotkania o mistrzostwo klasy państwowej z Górnikiem Radlin.

Po pierwszych 10 minutach, w czasie których zespół Kolejarza a specjalnie atak popisywał się szeregiem doskonałych zagrań, nastąpił długotrwały, do 65 minut gry okres słabości. Dopiero zdobył przez Anioła wyrównującą bramkę tchnęło w drużynę gospodarzy nowego ducha. Przeprowadzając na bramkę Budnego, huraganowe ataki przyniosły w rezultacie zasłużone zwycięstwo. Cały mecz mimo, że nie stał na zbyt wysokim poziomie, dostarczał widzom wielu emocji.

Z przebiegu gry notujemy: w 5 min. zagranie ataku Koleja-

Stal (Poznań) 14:1 Ogniwo (Gniezno)

Na kortach przy Stadionie, w dalszym ciągu rozgrywek tenisowych o drużynowe mistrzostwo okręgu, poznańska Stal zdecydowanie pokonała gnieźnieńskie Ogniwo.

(Na pierwszym miejscu zawodnicy Ogniwa).

Gra pojedyncza seniorów: Filipiak — Piatek 1:6, 1:6; Matz — Stefański 1:6, 3:6; Priebe — Kanikowski 0:6, 0:6; Rieck — Ból 5:7, 0:6.

Gra pojedyncza seniorek: Łaniecka — Tomaszewska 2:6, 3:6; Bülow — Kotecka 1:6, 6:2, 3:6.

Gra pojedyncza juniorów: Sekulski — Gąsiorek 2:6, 5:6; Stande — Kędziora 6:3, 6:3.

Gra pojedyncza juniorek: Kołaczowska — Lange 1:6, 1:6.

Gra podwójna seniorów: Filipiak Matz — Piatek, Stefański 2:6, 2:6; Priebe, Rieck — Kanikowski, Ból 5:7, 8:6, 1:6.

Gra mieszana seniorów: Łaniecka Filipiak — Tomaszewska, Piatek 1:6, 3:6; Bülow, Matz — Kotecka, Kanikowski 4:6, 4:6.

Gra podwójna juniorów: Sekulski, Stande — Gąsiorek, Kędziora 3:6, 6:8.

Gra mieszana juniorów: Kołaczowska, Sekulski — Lange, Gąsiorek 2:6, 2:6. (raw)

MIELOCH zdobywa XII Złoty Kask

Padają rekordy na Woli

Wyludnił się w dniu wczorajszym ulice Poznania. Natomiast 80 tys. entuzjastów sportu motorowego.

Niezawiedli się oni oglądając wyścigi wysokiej klasy, w którym czołówka motocyklistów z Mielochem, Zymirskim, Markowskim i Dąbrowskim walczyła zacięciem o każdy ułamek sekundy. W tak doborowym towarzystwie prześcigało się w bicie rekordów szybkości.

Już pierwszy bieg dostarczył sensacji. Zmierzyli się A. Zymirski i J. Mieloch na mniejszotrajowej Dekawce oraz Markowski. Od startu zapowiada się zacięta walka. W pierwszych okolicznościach prowadził Mieloch mając na kółku mistrza Polski. W dalszych okolicznościach siniejczy Triumph GP wysunął Zymirskiego na czoło. Padł nowy absolutny rekord toru, lepszy o 3,2 sek. od poprzedniego należącego do popularnego Jurka.

Na starcie w kat. do 350 ccm staje ponownie Mieloch, lecz na maszynie AJS. Nikt nie przewidywał, że na tej maszynie zostanie wyeliminowana z finału klasa wyższa.

Przy przeciętnej konkurencji Poznaniak rozkrecił się na ca-



łego. Pada rekord okrążenia z czasem 1,19 min. Jest to zwiastun krótkiego żywota rekordu Andrzeja Zymirskiego. Uzyskany przez Mielocha czas wynosi 13,334 min.

Na tym nie wyczerpała się lista rekordów. Stefański w kat. do 125 ccm jako pierwszy w tej konkurencji schodzi poniżej 17 min. uzyskując 16,476 minut, wykreślając tym samym wynik Dragi, który wynosił 17,05 min.

Pech przesładował w kat. do 250 ccm Milewskiego trzeciego z poznańskiego trójkąta. Urwanie tłoka przekreśliło jego szanse na zwycięstwo, które przypada Kuśnierkowi na Jawie.

Biegi w kategorii sportowej ujawniły narybek, który może zastąpić naszą czołówkę. Ołędzki wykazał swe umiejętności i ambicję. W kat. sportowej powyżej 350 ccm zmierzyli się Markowski i Dąbrowski oraz Bukowski z Gwardii poznańskiej.

W pełnym napięciu ruszyły motory do finału. Stefański sunął na pełnym gazie doganiając przez cięższe maszyny. Mijają okrążenia i coraz bardziej maleje odległość od prowadzącego biegu małego Stefańskiego. Na czoło wychodzi Markowski, lecz za nim pędzi Mie-

loch, który w ostatnim okrążeniu objął prowadzenie, kończąc wyścig jako zdobywca XII Złotego Kasku.

Markowski wykazał, że jest sportowcem wysokiej klasy i umie ambitnie walczyć. Nie można tego powiedzieć o Jerzym Dąbrowskim, który kwalifikując się do finału wycofał się nieomal z linii startu.

Jerzy Mieloch potwierdził jeszcze raz, że na torze trawiatym jest nie do pokonania.

Miłym urozmaicheniem i odprężeniem nerwów był występ dzieci szkolnych, które wobec tak liczego audytorium wykonały kilka tańców.

Organizator zawodów ZKS Unia wywiązał się ze swego zadania wzorowo. Niemalże zaśluga były sprawnie działające organa porządkowe oraz sportowe wychowanie poznańskiej publiczności.

WYNIKI

Kat. powyżej 350 ccm wyścigowa: 1) Zymirski CWKS 13,40,4; 2) Mieloch Unia 13,47,8; 3) Markowski ZKS Budowlani W-wa 14,29,6.

Kat. do 350 ccm: 1) Mieloch 13,33,4; 2) Antoniewicz Stal Ziel. Góra 15,29,3; 3) Wolfinger (na maszynie do 250 ccm) 16,18,7.

Maszyny sportowe kat. do 125 ccm: 1) Stefański Włóknarz Poznań 16,47,6; 2) Szczerowski Budowlani W-wa 17,08,4; 3) Prus Gwardia Bydgoszcz 17,27,2.

Kat. do 250 ccm: 1) Kuśnierek CWKS W-wa 15,32,8; 2) Kupczyk CWKS 15,45,1; 3) Kulczyński CWKS 16,45,2.

Kat. do 350 ccm: 1) Ołędzki ZKS Unia 15,27,1; 2) Klasa Budowlani: Gdańsk 16,39,2.

Kat. powyżej 350 ccm: 1) Markowski 14,55,6; 2) Dąbrowski Gdańsk 14,56,8; 3) Bukowski Gwardia Poznań 15,10,9.

Bieg finałowy. Uzyskane czasy po odliczeniu wyrównania: 1) Mieloch 13,45,2; 2) Markowski 14,02,1; 3) Stefański 16,46,5.

Porażka Kargiera

CWKS — Stal 14:6

Drużyna pięściarska CWKS Warszawa pokonała w Poznaniu w meczu o mistrzostwo I ligi bokserskiej miejscową Stal w stosunku 14:6.

Wojskowi przedstawiają niewątpliwie silny zespół, o dobrym zaawansowaniu technicznym, kondycji i bojowości. Niestety drużyna warszawska wykazuje też poważne cechy

ujemne. Są nimi przede wszystkim atakowanie głową i trzymania w zwarcich. W drużynie gości wystąpiło trzech „mediolańczyków” Debisz, Paliński i Grzelak, których formą nie byliśmy zachwyceni.

Zawodnicy poznańscy walczyli bardzo ambitnie a największą niespodzianką sprawił młodzieńki Bonia w wadze muszej, który po niezwykle zaciętej i dramatycznej walce pokonał zasłużonego rutynowanego Kargiera.

Dalsze wyniki walk przedstawiają się następująco:

w koguciej Wojnowski (S) przegrał z Woźniakiem (W); w piórkowej Kruza (W) zwyciężył Pelankiewicz (S); w lekkiej Turowski (S) przegrał ze Strenkiem (W);

w lekkopółśredniej Kapturski (S) pokonał Kwieciana (W); w półśredniej Kaźmierczak (S) uległ po ładnej walce Debiszowi (W);

w lekko-średniej Musiał (W) wypunktował Lecha (S);

w średniej Palińskiemu (W) niesłusznie przyznano zwycięstwo nad Wojtkowiakiem (S), który w pełni zasłużył na wynik remisowy;

w półciężkiej Borowicz (S) wygrał z Kwaśniewskim (W);

w ciężkiej Wieczorek (S) przegrał na punkty z Grzelakiem (W).

Sędziował w ringu Twardowski (Łódź)

Sukces poznańskich bokserów

Budowlani remisują z mistrzem Polski

W sobotnim spotkaniu bokserskim młody zespół poznańskich Budowlanych odniósł piękny sukces, remisując z silnym zespołem I ligi pięściarskiej stołecznej Gwardią 10:10.

Jaskrawym przykładem braku kondycji był Czerwiński, który uległ w muszej Frackowiakowi. Po pierwszej rundzie remisowej Poznańczyk zdobył wyraźną przewagę w drugiej starciu, jednak w ostatnim kole tak osłabił, że Warszawianinowi przyniosło słuszne zwycięstwo na punkty.

W wadze koguciej nowopozyskany Murawski zdobył punkty walkowerem na skutek nadwag Szadkowskiego, który do walki towarzyskiej nie stanął.

W piórkowej Kaczmarek wygrał na punkty z silniejszym fizycznym Luczakiem. Poznańczyk jako bokser defensywny nie operował kompletnie lewym prostym.

W lekkiej Rudner przegrał już w pierwszej rundzie przez techn. k.o. z Killanem. Rudner przez prawie 3/4 rundy prowadził na punkty, lecz jeden z silnych ciosów Killana rzucił go do 8 na deski, a po-

prawka zrobiła to samo. Sędzia ringowy odegrał go do narożnika.

W lekkopółśredniej Stramik uległ wysoko na punkty Komudze. kończąc spotkanie mocno wyczerpany.

W półśredniej Kujawa nie rozstrzygnął walki z Guziewiczem. W pierwszych dwóch starciach dochodziło do rzadkiej wymiany ciosów, w której góruje poznańczyk.

W lekkośredniej Mańkowski zwyciężył minimalnie na punkty będącego w ciągłym ataku Jaworskiego, który przez trzy rundy wisił na swym przeciwniku. W ostatnim starciu Jaworski za pchanie otrzymał napomnienie.

W średniej po najładniejszej walce dnia Mrówka zwyciężył minimalnie na punkty Wilczaka. Poznańczyk niestety nie idzie za ciosem.

W półciężkiej Kaliskiemu przyznano remis z Archadzkiem. Naszym zdaniem minimalne zwycięstwo odniósł technicznie lepszy Archadzki.

W ciężkiej Turek ruszył dość odważnie na Szymura, jednak „Frank” trafił swego przeciwnika do brzo lewymi, tak że sędzia w drugiej rundzie przerwał nierówną walkę.

Sportowcy poznańscy potępiają postępowanie francuskich władz policyjnych

Przebywający w Paryżu, na zaproszenie francuskiego związku tenisowego przewodniczący sekcji tenisowej GKKF inż. Jerzy Olszowski został w dniu 29 maja bezpodstawnie aresztowany i brutalnie pobity przez policję francuską. Po 18 godzinach aresztu, w czasie którego policja francuska znęcała się nad działaczem polskim w najrażniejszą formę, inż. Olszowski został zwolniony i w dniu 31 maja powrócił do kraju. W związku z tym Rząd Polski zaprotestował przeciwko brutalnemu postępowaniu władz francuskich w stosunku do obywatela polskiego Olszowskiego a w szczególności przeciwko wszystkim aktom samowoli i gwałtu.

W związku z brutalnym pobiciem ob. Jerzego Olszowskiego poznańscy sportowcy, jak najostrzej potępiają haniebne postępowanie francuskich władz policyjnych.

W uchwalonej przez sportowców ZKS „Stal” rezolucji czytamy m. in.: „W odpowiedzi na bezprawny i barbarzyński gwałt francuskich władz policyjnych — dokonany w dniu 29 maja br. na polskim działaczu sportowym inż. Olszowskim w Paryżu — sportowcy kół sportowych i klubu „Stal” przy zakładach Przem. Metalowego im. J. Stalina składają energiczny protest, postępując jednocześnie wzmocnioną swą pracą nad przyspieszeniem realizacji planu sześciolatniego zarówno na odcinku pracy zawodowej jak i sportowej.

Sekcja tenisowa ZKS „Stal” zobowiązuje się dla zadokumentowania swej solidarności z notą Rządu Polskiego do Francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych przeszkolić w bież. sezonie 40 młodzieży obojga płci w sporcie tenisowym.

Do protestu tego dołączyli się również członkowie kursu instruktorskiego w piłce nożnej, którzy w dniu jego zakończenia 2 czerwca br. energicznie zaprezentowali przeciwko bezpodstawnemu aresztowaniu i pobiciu przez policję francuską przedstawiciela sekcji tenisowej GKKF.

W pow. nowotomyskim powstają nowe boiska

Do zarządu Oddz. Wojew. Związku Samopomocy Chłopskiej — Wydział Kultury Fizycznej w Poznaniu coraz liczniej napływają meldunki od LZS-ów z województwa poznańskiego o wykonaniu podjętych zobowiązań.

M. in. LZS w Miedzichowie, powiat Nowy Tomyśl, zameldował o zakończeniu budowy boiska sportowego. Poza piłką nożną — na boisku tym będzie można grywać także w koszykówkę i siatkówkę. Wybudowano bieżnię i skocznię uniwersalną oraz opłotowano boisko.

Sportowcy wiejscy z Miedz-

chowa wykonali jeszcze dodatkowe zobowiązania, a mianowicie: zaopatrzyli kilku zawodników w kostiumy sportowe (6 kompletów do siatkówki). Oddali również do użytku członków zespołu stoł ping-pongowy i 16 piłeczek do gry.

O tym, że LZS-owcy z Miedzichowa doceniają odbudowę Warszawy, świadczy fakt przekazania kilkudziesięciu złotych na SFOS.

Na sprzęt sportowy wydatkowane — łącznie z wartością wykonanych prac — 1800 zł.

Nadszedł również meldunek od LZS-u w Strzyżowie w powiecie Nowy Tomyśl, zawiadamiający, że w ramach podjętych zobowiązań ukończono terminowo budowę boiska do koszykówki, bieżni i skoczni.

Prace te wykonano sposobem gospodarczym z własnych środków. Fundusze uzyskano z imprez sportowych, zabaw i przedstawień.

Budowa boisk w powiecie nowotomyskim przyczyni się w znacznej mierze do podniesienia poziomu sportowego młodzieży chłopskiej zrzeszonej w LZS-ach. (ik)

LZS Bukowiec wygrał z ZS Gwardia Nowy Tomyśl

Na boisku ZS Gwardii w Nowym Tomyślu odbył się mecz piłki nożnej o mistrzostwo powiatu pomiędzy ZS Gwardią Nowy Tomyśl a LZS Bukowiec. Decydujące zwycięstwo uzyskał LZS Bukowiec 0:2 (0:1). Pierwszą bramkę zdobył z rzutu wolnego Stanisław Sitek, drugą bramkę zdobył Aleksander Koza.

Podkreślić należy, że w dotychczasowych rozgrywkach stosunek bramek zdobytych przez LZS Bukowiec wynosi 45 do 6 bramek straconych.

Na wyróżnienie zasługuje bramkarz LZS z Bukowca Sta-

niśław Bielawa. Biorąc pod uwagę dotychczasowe osiągnięcia LZS-u w Bukowcu, który pokonał silne reprezentacje zrzeszeń sportowych w miastach Grodzisku, Opalenicy, Zbąszyniu i Lwówku, spodziewać się należy, że mistrzem powiatu zostanie LZS w Bukowcu.

W czasie ostatniego meczu gospodarze ZS Gwardia Nowy Tomyśl mieli decydującą przewagę w grze, nie umieli jednak wykorzystać korzystnych sytuacji.

Sędziował Franciszek Wilczyński z Poznania. (czyk)

W zawodach lekkoatletycznych AZS pokonał Ogniwo Kr. 70:55

Towarzyskie spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy zespołami poznańskiego AZS a krakowskim Ogniwem rozegrane na boisku Wojew. Ośrodka KF,

nie zadowoliło zebranych sympatyków „królów sportu”, tak pod względem sportowym jak i organizacyjnym.

Zawody zakończyły się zwycięstwem akademików, którzy pokonali Ogniwo w stosunku 70:55.

110 m płotki wygrał pewnie Skalbiana (AZS) w czasie 16,1 sek., 2) Michalski (O) 67,2;

200 m: 1) Stawczyk (AZS) 22,3 sek., 2) Buhl (O) 22,4 sek.,

1500 m: zwyciężył pewnie Wideł (O) w czasie 4.18,4 min.

3000 m: 1) Więcek (O) w czasie 9.20,2 min., 2) Józefowicz (AZS) 9.35,1 min., 3) Nowak

Oszczep: 1) Mroźewski (AZS) 52,42 m, 2) Piatek (O) 51,40 m,

dysk: 1) Schmidt (AZS) 37,06 m, 2) Grochowski (O) 36,41 m,

kula: 1) Sumiński (AZS) 12,46 m, 2) Schmidt (AZS) 12,44 m,

wzwyż: 1) Pyzik (O) 176 cm, 2) Skalbiana (AZS) 176 cm,

w dal: 1) Stawczyk (AZS) 6,79 m, 2) Dziewolski (AZS) 6,53 m, 3) Rodański (O) 6,23 m,

4) Buhl (O) 6,02 m. Skaczący poza konkursem Sporny (Stal) uzyskał dwukrotnie piękny wynik 6,85 m, co rokuje przekroczenie przez niego w tym sezonie granicy 7 metrów;

sztafeta 4x100 m: 1) Ogniwo w składzie: Wałek, Grochowski, Nowak i Buhl z czasem 43,5 sek., co jest nowym klubowym rekordem Polski.

Spójnia mistrzem Grodziska

W Grodzisku odbyły się mistrzostwa miasta w siatkówce. Po pięknej grze pierwsze miejsce w turnieju a zarazem mistrzostwo miasta zdobyła drużyna Koła Sportowego „Spójnia” przy Zakładach Mięsnych w Grodzisku zwyciężając Kolejarza 2:1, Gwardię 2:1 i Szkolne Koło Sportowe 2:0 (w o.o.).

Na drugim miejscu uplasował się Klub Sportowy „Kolejarz” pokonując Gwardię 2:0 i SKS 2:1.

Trzecie miejsce zajął zespół miejscowej Gwardii. EsTe

Ilustrowany przegląd niedzieli sportowej

Był to widok niezwykły. Miasto opustoszało, na postojach taksówkowych ani jednego pojazdu... Złoty Kask! Dwa słowa, które jak magnes ściągają na wolski tor trawisty nieprzebrane tłumy widzów. Było, bo było na co patrzeć. Stawka przodowników sportu motocyklowego na starcie gwarantowała widowisko par excellence sportowe, atrakcyjne. Jak grusze z drzewa padały rekordy tej niedzieli, która znowu była dniem wielkiego triumfu Jerzego Mielocha, jeźdźca z prawdziwego zdarzenia, wspaniałego technika i



Oleński (Unia) zapowiada się na dobrego wyścigowca. Markowski (Budowlani W-wa) pobili rekord toru w kat. sportowej powyżej 350 cm.

„szybkościowca”, który raz jeszcze udowodnił, że tu, na ławickim torze, jest niepokonany.

Toteż entuzjazm tłumów trudno opisać. Złota młodzież garnęła się do „Jurka”, byle pogłaskać go po rękawach, dotknąć jego maszyny. Piąty już Złoty Kask uwieńczył zwycięzcę, który nie umiał ukryć radości, darząc oklaskującą go ciżbę entuzjastów serdecznym uśmiechem.

Tymczasem „oseski sportu motorowego” zawodnicy na hulajnogach zmierzali swe siły. Na trójkacie ulic Libelta, Chopina i Noskowskiego nasi najmłodsi „motorowcy” walczyli o zwycięstwo, jak prawdziwi sportowcy. Do tego stopnia, że w wypadku przegranej polali się nawet łzy.

Nie śmiejmy się, ale z tej najmłodszej kadry przyszłych sportowców wyrosł młody Mieloch, Żymirski, Markowski, Dąbrowski i kto by tam zliczył tych wszystkich jeźdźców, których nazwiska znane są malcom w całym kraju.

Boje między sznurami

Kto by się tego spodziewał? W glorii mistrzowskiego tytułu zjeżdża do Poznania stołeczna Gwardia, staje na ringu do walki z Budowlanymi... i zaledwie remisuje. Zapewne mistrz do dzisiaj jeszcze dziwi się temu, co się stało. Ale rzecz stara jak świat, że ambicja, ofiarność i bojowość to walory, które są niemniej cenne niż rutyna i doświadczenie. Sukces Budowlanych aby był dla nich bodźcem do dalszej pracy nad podniesieniem poziomu pięściarzy. Życzymy im tego z całego serca.

Inny stołeczny zespół CWKS pokonał (snać dla równowagi)



Mieczysław Kapturski w lekko półśrednia Stal zwyciężył Kwiecienia. Mieczysław Bonia waga musza Stal pokonał Kargiela.

nadwarcianka Stal w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi bokserkiej. I tu jeden z gości, Kargiel, zapewne nie może wyzybić się dziś jeszcze zdziwienia, że zeszedł z ringu pokonany. Zwycięzca, Boni ze Stali, wierzy teraz chyba, że — jak już mówiliśmy — ambicja i bojowość to atuty, które w walce z asami decydują często o sukcesie.

Co niedziela inna labela

Sórzmy: kolejka dwunastu drużyn chwycie się niby drabina ze sznurów. Chybotliwe to, ruchome. 7 spotkań mają już za sobą drużyny I ligi

piłkarskiej. Do niedzielnego popołudnia prowadzący CWKS oddał koszulkę lidera tego „wyścigu piłkarskiego” krakowskiemu Ogniwu, plasując się na drugim miejscu. Jest więc CWKS pierwszy... ale za pierwszym. Solidnie podmurowali się za to Budowlani z Chorzowa, ci od Spodzieji. Ich niedzielny kozioł ofiarny, bytomskie Ogniwu, stało się zaprawą i murem, na którym siedli Budowlani (trzecie miejsce). Ale amatorów na to miejsce jest jeszcze czterech: Kolejarz z Warszawy, Górnik z Radlina, Gwardia z Krakowa i Kolejarz z Poznania. Wszyscy ci, łącznie z Budowlanymi pięciątą się ośmiu punktami. Ta równowaga nasuwa ciekawe pytanie: kto z tej piątki wysunie się na trzecie miejsce? Nie prorokujemy, ale renesans formy krakowskiej Gwardii pozwala przypuszczać, że właśnie ona zagrozi trzeciemu od góry. Tak doszliśmy do siódmego miejsca. Osmą pozycję z 7 punktami zajął Włókniarz z miasta tkalń, który warszawskim Kolejarzom utkał ładną sztukę w postaci remisu. Drugi Włókniarz z Krakowa, jakoś w tym roku sła-

biej startuje do piłkarskiego wyścigu i łącznie z Unią ma zaledwie 5 punktów.

Za to minorowe są szanse bytomskiego Ogniwu, do zajęcia bezpiecznego miejsca. Trzy punkty to doprawdy bardzo skromny dorobek... ale zawsze lepszy niż nic. A takie nie figuruje na koncie Gwardzistów szczecińskich. Ich ostatnie miejsce jest groźnym ostrzeżeniem przed spadkiem, który już teraz wydaje się nieunikniony. Wprawdzie w spotkaniu z krakowskim Ogniwem drużyna spod portowych kranów zagrała bardzo dobrze i krakusy mogą mówić o szczęściu, wywołując ze Szczecina 2 punkty. W 29 minucie drugiej połowy bramkarz Michałak uронił piłkę, którą już miał w rękach. I tak oto Gwardziści przegrali.

Siwa myśliwych

Ośmiu ich poluje na zwierzynę, czytając miejsce w pierwszej lidze. W tej sytuacji co prawda nie ma idealnej zgody. Sprawcą tego jest poznańska Stal, która strzela na tym polowaniu najwięcej. Zobaczcie jej trofea, ładne co? Takiej

ilości bramek nie posiada żadna ekstraklasowa drużyna, Zresztą w całej II lidze nikt nie może się poszczycić tak solidnie wypchaną torbą myśliwską. Nawet myśliwy nr 2 (Budowlani Gdańsk) ma zaledwie trzy sztuki na dobro.

A potem? Mizernie. No, bo proszę: albo nic, albo nawet straty. Kiepski odstrzał, za dużo pudłowania. Zresztą przyrzycie się tabeli. Ona powie wam wszystko.

Groch z kapustą

Hokej na trawie, tenis, lekka atletyka, pływanie, boks, kolarstwo, żużel, szczyptorniak... dosyć, kto by tam zliczył te wszystkie dyscypliny sportowe, którymi pasjonuje się młodzież całego kraju. Trudno o tych wszystkich wymaganiach szerzej pisać. Lecz z grochu z kapustą wyławiamy co najsmaczniejsze kaski.

A więc: 100 m 10,6 sek i 7,05 m w dal świetnego lekkoatlety Kizki, to bardzo smakowity kąsek. Ale i Wilczek, Ilicka, Ohnsorge i Maciejakówna bardzo ładnie obdarzyli nas na ucztach lekkoatletycznych. A 1000 chłopców i dziewcząt na pływalni poznańskiej na zawodach w ramach Międzynarodowego Dnia Dziecka, to — pytam się — piechota chodzą? Pewno, że nie, zwłaszcza, iż to wszystko pływa. 1000 młodych pływaków, to imponująca cyfra, prawda?

Tak oto pokrótce przejrzyliśmy sprawozdania i tabele sportowe z tej niedzieli, która u nas w Poznaniu roztoczyła całe piękno czerwca. Słońce i ciepło jeszcze bardziej przyczyli się do frekwencji widzów na boiskach, torach i stadionach.

Tymczasem odczekajmy następnej niedzieli. Co nam przyniesie? Zobaczmy.

t. h. n.

Młodzież wielkopolska wykazała swą tężyznę fizyczną na V Igrzyskach DOSZ-u w Kaliszu

W dniach 2 i 3 czerwca odbyły się na stadionie i wszystkich boiskach Kalisza V Igrzyska Sportowe Szkół Zaw. z udziałem drużyn okręgów Poznania, Zielonej Góry, Piły, Gniezna, Leszna i Ostrowa.

W przeddzień zawodów w godz. wieczornych wszystkie zawodnicy wraz z liczną orkiestrą szkoły oostrowskiej, przemarszerowali ulicami miasta budząc wśród miej-

- (ZG) 2.41,9, 3) Alguświcz (Pozn.) 2.45,3.
Skok w dal: 1) Ohnsorge (Pozn.) 6.53, 2) Wawrzyniak (Ostr.) 6.48, 3) Wiza (Pozn.) 6.40.
Skok wzwyż: 1) Ohnsorge (Pozn.) 1.81 (rekord życiowy), 2) Borkiewicz (Pozn.) 1.70, 3) Wawrzyniak (Ostr.) 1.70.
Rzut dyskiem: 1) Figas (Ostr.) 45.12, 2) Nowakowski (Gniezno) 44.67, 3) Wrześniewski (Gniezno) 44.33.



V Igrzyska Sportowe Szkół Zawodowych okręgu poznańskiego zgromadziły w Kaliszu czołowych sportowców. Imponująco wypadła defilada w której uczestniczyło ponad 1000 młodzieży.

scowej ludności duże zainteresowanie.

Po przemówieniach i wciągnięciu flagi na maszt przy dźwiękach hymnu młodzieżowego otwarcia Igrzysk dokonał dyr. ob. Pająk. Defilada z masą transparentów i szturmówek wypadła okazale. Młodzież skandowała entuzjastycznie słowa STALIN... STALIN... POKÓJ... POKÓJ. Licznie zebrana publiczność żywo oklaskiwała zawodników, po czym przystąpiono do zawodów.

A oto poszczególne wyniki:

- Dziewczęta:**
60 m: 1) Pytlakówna (Poz.) 8,4; 2) Zychówna (Z. G.) 8,5; 3) Lewandowska (Ostrów) 8,5.
200 m: 1) Zychówna (Z. G.) 29; 2) Kitzel (Leszno) 29,3; 3) Lewandowska (Ostrów) 8,5.
500 m (do wieloboju): 1) Budzilo (Z. G.) 131,6; 2) Antoniewicz (Ostr.) 132,5, 3) Hojdrowska (Poz.) 136,3.
Sztajeta 4x75: 1) druż. Poznań 40,6 (nowy rekord Okr. Poznań), 2) druż. Ziel. Góry 42, 3) druż. Ostrów 42,5.
Skok wzwyż: 1) Maciejakówna (Poz.) 1.48,5 (rekord Polski juniorek wyrównany), 2) Szychońska (Poz.) 1.34, 3) Potażnik (ZG) 1.29.
Skok w dal: 1) Potażnikówna (ZG) 4.25, 2) Kruśkówna (Pozn.), 3) Hicka (ZG) 4.04.
Kula: 1) Wysocka (Ostr.) 9,26, 2) Bubiak (Pozn.) 9,08, 3) Jańczakówna (Ostr.) 8,18.
Rzut dyskiem: 1) Jańczakówna (Ostr.) 32,56 (rekord Polski Z. S. Gwardia pobity o 0,56 cm), 2) Pytlak (Pozn.) 29,49, 3) Potażnik (ZG) 29,24.
Rzut piłką palantową: 1) Obiegła (Gniezno) 57 m, 2) Graduszevska (ZG) 55 m, 3) Stasiak (Ostr.) 52 m.
Siatkówka: 1) Leszno, 2) Z. Góra 3) Gniezno.
Szczyptorniak: 1) Poznań, 2) Gniezno, 3) Ostrów.
Kajakarstwo: 500 m 5.51,5 min.
1) Piła.
Chłopcy:
100 m: 1) Tucewicz (Pozn.) 11,8, 2) Poloch (Leszno) 11,9, 3) Dzięwiecki (Ostr.) 12.
400 m: 1) Halałuda (Pozn.) 53,1, 2) Drewniak (Ostr.) 54,1, 3) Zarczyński (Ostr.) 54,7.
1000 m (do wieloboju): 1) Kwieciński (Pozn.) 2.41,9, 2) Wietrek

- Kula 5 kg: 1) Sosnowski (Gniezno) 14,07, 2) Trzeciński (Pozn.) 13,72, 3) Musiał (Poz.) 13,71.
Walka bagnetem: 1) Poznań, 2) Ostrów, 3) Zielona Góra.
Sztajeta 4x100: 1) Poznań 46, 2) Ostrów 46,5, 3) Leszno 47,3.
Wielobój junacki: 1) Poznań, 2) Ostrów, 3) Zielona Góra.
Siatkówka: 1) Zielona Góra, 2) Ostrów, 3) Gniezno.
Koszykówka: 1) Poznań, 2) Zielona Góra, 3) Ostrów.



Najlepszymi skoczkami okazali się na V Igrzyskach DOSZ-u w Kaliszu poznańscy lekkoatleci Ohnsorge i Wiza oraz Wawrzyniak z Ostrowa.

- Piłka nożna: 1) Gniezno, 2) Poznań, 3) Piła.
W finale Gniezno pokonało Poznań w stos 3:0.
Sztajeta olimpijska: 1) Poznań — 3.32,5, 2) Ostrów 3.36,4, 3) Gniezno — 3.39,4.
Kajakarstwo 1000 m: 1) Poznań 5.51,1, 2) Ostrów 6.15.
5.000 m: — 1) Poznań 25,3.
Ogólna punktacja:
Dziewczęta: 1) Poznań 138 pkt., 2) Ostrów 77 pkt., 3) Zielona Góra 64 pkt., 4) Gniezno 54 pkt., 5) Leszno 32 pkt., 6) Piła 22 pkt.
Chłopcy: 1) Poznań 215 pkt., 2) Ostrów 120 pkt., 3) Zielona Góra 85 pkt., 4) Gniezno 75 pkt., 5) Leszno 42 pkt., 6) Piła 31 pkt.
Po konkurencjach lekkoatletycznych odbyły się zespołowe pokazy gimnastyki żeńskiej i męskiej oraz tańce ludowe, entuzjastycznie oklaskiwane przez b. licznie zebrana publiczność. Organizacja zawodów sprawna, co świadczyło o dobrym komplecie sędziowskim. (Czech)

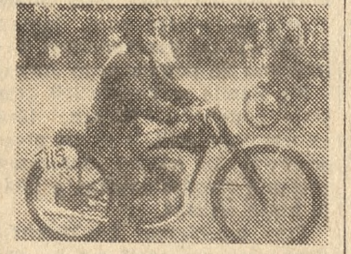


Po raz piąty Jerzy Mieloch zakłada Złoty Kask ustalając nowy absolutny rekord toru z czasem 13.33,4. Na zdjęciu przedstawiciel Zarządu Głównego PZM inż. Toruńczyk wręcza nagrodę w towarzystwie przewodniczącego PZM okręgu poznańskiego Szyllera.

Pierwszy trójmecz na żużlu w Gnieźnie

Żadna impreza sportowa w Gnieźnie nie przyciąga na stadion tylu widzów, co emocjonujące zawody motocyklowe na żużlu. Nic więc dziwnego, że niedzielny trójmecz żużlowy,

zorganizowany przez gnieźnieńską Spółnię przy udziale Unii II z Leszna i Gwardii z Torunia



Ignacy Stefański z każdym wyścigiem uzyskuje lepsze wyniki. Na wyścigu o XII Złoty Kask pobili na rekord Dragi uzyskując czas 16.47,6 min.

zorganizował przez gnieźnieńską Spółnię przy udziale Unii II z Leszna i Gwardii z Torunia

W Murowanej Goślinie powstał LZS

W Murowanej Goślinie w pow. obornickim utworzono LZS. W skład zespołu wchodzi przeważnie b. działacze sportowi, gracze i członkowie Concordii, znanej z dawniejszych rozgrywek B-klasowych. Nowy LZS liczy ponad 100 członków i posiada następujące sekcje: piłki nożnej (2 drużyny), lekkoatletyczną i siatkówkę. Projektuje się utworzenie sekcji pływackiej.

Plan pracy przewiduje m. in. dalsze zwiększenie liczby członków oraz zakupienie sprzętu sportowego z własnych funduszy za sumę 1000 zł. Postanowiono również zaabonować 2 tygodniki sportowe. Obie drużyny piłkarskie wezmą udział w mistrzostwach powiatowych. Przewidziany jest też udział we wszystkich zawodnikach w imprezach masowych kultury fizycznej, w biegach narodowych i marszach jesiennych. W ciągu roku urządzi członkowie LZS-u 2 wieczornice sportowe, z których dochód przeznaczą na potrzeby klubu.

Błędem jest, że nie objęto planem pracy wzbudzenia kobiet do zespołu. A przecież przez utworzenie sekcji żeńskiej — życie sportowe LZS-u ożywiłoby się jeszcze bardziej.

Zanim LZS-owcy stanęli do rozgrywek powiatowych, zdążyli już rozegrać 2 mecze towarzyskie z „Kolejarzem” z Rogoźna, z których jeden zakończyli zwycięsko, a drugi zremisowali.

Zarząd LZS-u tworzą: Stanisław Lisowski — przewodniczący, Józef Kaczmarek — wiceprzewodniczący, Jerzy Semmler — sekretarz, Józef Orzechowski — skarbnik, członkowie: Nowak i Hendrysiak.

LZS w Murowanej Goślinie jest obok LZS-u w Ryczywie drugim najsilniejszym zespołem w powiecie. (lk)

AZS eliminuje Ogniwu

W drugiej rundzie rozgrywek tenisowych o drużynowe mistrzostwo okręgu AZS zwyciężył poznańskie Ogniwu w stosunku 13:1. Przeprowadzono tylko 14 gier, przekładając drugi debel męski na poniedziałek.

Swego rodzaju sensacją była porażka Adamskiego (Ogniwu), który gładko przegrał z Palmowskim. Palmowski po tym zwycięstwie stał się jednym z najgroźniejszych konkurentów najlepszego gracza Poznania (pomińmy Piłkę) Tomaszewskiego z Gwardii. Czy dojdzie do spotkania tych dwóch rakiety, zadecyduje spotkanie AZS ze Stalą, które odbędzie się w przyszłą niedzielę.

Wyniki gier. (Na pierwszym miejscu podajemy zawodników Ogniwu).

- Gra pojedyncza seniorów: Adamski — Palmowski 2:6, 3:6; Grządzielski — Mogilnicki 0:6, 0:6; Waxman — Hudowicz 7:5, 1:6, 4:6; Dawczyński — Gollimowski 1:6 3:6.
Gra pojedyncza seniorek: Ruszczyńska — Lamperka 0:6, 1:6; Waxmanówna — Adamska Pietkiewiczowa 0:6, 0:6.
Gra pojedyncza juniorów: Barda — Hudowicz 6:0, 6:5; Skalski — Kerber 4:6, 4:6.
Gra pojedyncza juniorek: Kłakowska — Zielkówna W. O.
Gra podwójna seniorów: Adamski, Grządzielski — Palmowski, Gollimowski 8:10, 4:6.
Gra mieszana seniorów: Ruszczyńska, Adamski — Lamperka, Palmowski 0:6, 2:6; Waxmanówna, Waxman — Adamska Pietkiewicz, Gollimowski 3:6, 5:7.
Gra podwójna juniorów: Barda, Skalski — Hudowicz, Kerber 4:6, 6:2, 5:6.
Gra mieszana juniorów: Krakowska, Barda — Zielkówna, Hudowicz 2:6, 6:2, 5:6. (raw)

Pas Herbowy zdobył J. Oleńczak

Rawiccy Kolejarze wybudowali dla swych żużlowców nowy tor. Umożliwi to intensywniejszą zaprawę i rozgrywanie wyścigów żużlowych reprezentacyjnej drużynie Zrzeszenia Kolejarza w Rawiczu.

Na uroczystość otwarcia toru zjechali się sąsiadujący leśniczynicy oraz zawodnicy z Rybnika. Pierwsze ekscytujące zagrani Unicy z Leszna, którym dyrygował wicemistrz Polski J. Oleńczak, zdobywając cenne trofeum „Pas Herbowy Rawicza”.

O dwa punkty gorzej wypadli jego koledzy klubowi Głapczak i Woźniak. Dopiero na 4 pozycji znalazł się Spyrza z Górnika (Rybnik), a najlepszym zawodnikiem gospodarzy był Skalski, zajmując 5 miejsce. (eti)

23 nowych instruktorów pił'ars'ich

W Woj. Ośrodku Szkolenia Sportowego w Poznaniu odbył się końcowy egzamin kandydatów kursu instruktorskiego piłki nożnej, zorganizowany przez Woj. Komitet Kultury Fizycznej.

Przed komisją egzaminacyjną ze znanym działaczem i wychowawcą sportowym mgr Bałcerem na czele, stanęło 23 kursantów, którzy wykazując dobre przygotowanie tak

Przymusem kursu jest Mieczysław Tarka z poznańskiego Kolejarza a za nim krocza Groński, Daniłak, Kaźmierczak i Witek.

Jak nas zapewnia mgr Bałcer, uczestnicy kursu mimo swej pracy zawodowej uczęszczali na wykłady trwające ponad 6 miesięcy bardzo regularnie i chętnie. Najlepszą notę za pilne uczęszczanie uzyskał Jakubowski (Stal), na drugim miejscu uplasował się Śródkowski z Górnika, na trzecim Stali, Groński, dalej Daniłak. Smutny jest fakt, że na końcowym egzaminie nie było przedstawicieli sekcji piłki nożnej WKPP.

WĘGRZY najlepszymi szermierzami

Na odbywających się w Sztokholmie mistrzostwach szermierczych świata wśród 16 państw uczestniczących w turnieju, jedną z czołowych drużyn jest zespół węgierski. Węgrzy zdobyli tytuł drużynowego mistrza świata w szabli, a Ilona Elek wygrała turniej indywidualny we florecie.

Obecnie, jako ostatnia konkurencja mistrzostw, rozgrywane jest turniej indywidualny w szabli. Do finału, na 16 zawodników, zakwalifikowało się 6 reprezentantów Węgier. Są to Kovacs, Palocz, Gerewich, Berceilly, Pesthy i Jajosanyi.



Należy wyciągnąć wnioski!

O przystanek PKS-u dla Zastróża

W. S. — Leszno. Jak nas informuje Wydział Zdrowia w Poznaniu, nie została jeszcze wydana decyzja władz centralnych...

Wyjaśnienie i komentarz

W artykule omawiającym działalność gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” („Głos” nr 129 z dn. 12 V 1951 r.) poruszyliśmy sprawę wzmuszania spółdzielcom przez Centralę Tekstylną...

Swego czasu pisaliśmy o słabym zaopatrzeniu w artykuły pierwszej potrzeby Gminnej Spółdzielni w Krzywińcu.

W odpowiedzi na nasz artykuł PZGS Kościan nadał wykretnie wyjaśnienie, nie zdradzając nawet cienia samokrytyki...

Codziennie przez gromadę Zastróża, gmina Rzgów, w powiecie konińskim, przejeżdżałsiący autobus PKS-u.

Następny przystanek jest w punkcie odległym o 2 km. Kto więc chce korzystać z dobrodziejstwa autobusu, musi przede wszystkim przebyć 2 km pieszo...

Szczotką ryżową

Pod pręgierz

Określenie „bydło — nie człowiek” jest wysoce krzywdzącym dla zwierząt, gdyż żadne z nich nie dręczy bez potrzeby innego współplemiennika...

Personel obsługujący spęd obchodzi się ze zwierzętami w sposób ściśle sadystyczny. Zamiatając tzw. „klasek” do pogoniania używa grubego kija...

Najbardziej zaś godnym napiętnowania jest sposób usuwania drutów z ryja świń. Robi się to w bardzo prosty sposób. Obcęgami chwytają się za drut, szarpie się, ryj się rozdziera...

Kazimierz Kublak — Środa. Powołana Rada Narodowa zawiadoma nas, że otrzymała Pan już szczegółową odpowiedź...

Sławomir Pietrzak — Kalisz 1373, Sokolowska, Majewska — Zielona Góra 1404. Interwjujemy. O wyniku zawiadomimy.

Alojzy Maciejewski — Turek. Prosimy o skonkretyzowanie swoich zarzutów w stosunku do TPZB w Poznaniu i ZB Kalisz.

Fr. Kawinowski — Kolo. Dziękujemy za list i podzielenie się z nami doświadczeniami z dziedziny hodowli pszczoł. Artykuł na temat pszczelarstwa pt. „137 tys. ton miodu”...

Stefan Płaszczewski — Sulęcín. Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń zarzuty Pana wypływają z chęci zrewanżowania się...

Franciszek Bilon — Lutom, pow. Międzychód. Jak nas informuje ZUS ma Pan pełne prawo jako rencista ubiegać się o dodatek rodzinny...

W związku z tą wzmianką dyrektor Ekspozytury Centrali Tekstylnej nadał nam wyjaśnienie, w którym potwierdza fakt sprzedaży spółdzielni swarzędzkiej 36 m materiału zimowego w dniu 25 kwietnia...

Interwencje „Głosu” skutkują

Artykuł pt. „Szukamy przyczyn niedociągnięć dystrybucji”, krytykujący działalność PSS w Kole, spowodował kontrolę PIH-u, w wyniku której stwierdzono w Dyrekcji i placówkach handlowych PSS w Kole niedociągnięcia...

Nie mamy powodu wątpliwości, że ten towar został sprzedany w Kobylnicy. Czy jednak Hurtownia C. T. wiedziała już w dniu 25 kwietnia, iż materiał zimowy będzie sprzedany w hurtowni...

Czy w hurtowniach C. T. nie ma istotnie miejsca zmuszanie odbiorców do przyjmowania tych czy innych tkanin? Być może, że obecnie już nie ma, z czego należy się cieszyć.

Tak być powinno i tak być musi, gdyż detalista najlepiej wie, jakie są potrzeby jego terenu. Gdy w jakiegokolwiek hurtowni C. T. zdarzy się odchylenie od tej zasady, będziemy znowu krytykować. (Kj)

Stwierdziliśmy z gruntu fałszywe stanowisko PZGS-u, podając je surowej krytyce w artykule pt. „Jak instytucje wyjaśniać nie powinny”.

Zakończaniem sprawy jest list Centrali Rolniczej Spółdzielni, w którym CRS pisze, że PZGS-owi zwrócono uwagę na niewłaściwe odniesienie się do krytyki prasowej.

Sądymy, że te nieliczne instytucje, które do dziś jeszcze zdradzają niewłaściwy stosunek do krytyki prasowej, potrafią wyciągnąć odpowiednie wnioski z przytoczonego przykładu. (742)

INSTYTUCJE wyjaśniają:

W związku z notatką pt. „Garaże będą za kilka dni, a karetki kiedy?” Ministerstwo Zdrowia wyjaśnia:

Wydział Zdrowia w Mogilnie ma etaty na 3 samochody i posiada 2 samochody ciężarowe i 1 osobowy. Ministerstwu jest wiadomo, że obecnie posiadane przez Wydział Zdrowia w Mogilnie sanitarki są w bardzo złym stanie...

WTOREK Bonifaciego Walerii Słońce w.: 3.34 zach.: 20.08 Księżyc w.: 3.14 zach.: 21.43

POGODA

Dziś: Nocą zwłaszcza w zachodniej i północno-zachodniej części kraju zachmurzenie duże z zanikającymi opadami lub burzami...

Przetargi — licytacje

Dnia 7 VI 51 o godz. 11.30 w Poznaniu, Polna 16, odbędzie się licytacja suszarki, prasy do twarogu i wytwarzacza pary bud., oraz dnia 8 VI 51 o godz. 9 w Poznaniu, pl. Wolności 11 I fortepian marki Kops i 1 kasy „National”...

Pracownicy poszukiwani

Błęgieł maszynistki zaraz poszukuje Państwowy Wojewódzki Zakład Lecznicy dla Zwierząt Poznań, Budziszyńska 83/85. Monterów samochodowych na silniki Diesela oraz stalych pracowników fizycznych przyjmie „Przeladunek” Poznań, Dąbrowskiego 89. Kontystę(kę) oraz siłę biurową przyjmujemy zaraz. Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Międzychodzie powiat Nowy Tomysł. Tokarzy, ślusarzy i robotników do przyuczenia na obrabiarki poszukują Zakłady Produkcyjne TOR, im. „15 Grudnia” w Poznaniu — Starołęce. Kucharka na kolonie letnie potrzebna. Zgłoszenia! Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, Poznań, Dzierżyńskiego 42. Murarza, cieślę, stolarza, malarza oraz 5 pracowników fizycznych niekwalifikowanych zatrudni Państwowa Centrala Drzewna „Paged” Ekspozytura w Gorzowie, ul. Mieszka I nr 42. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w bu downictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekspozytury. R1015 R1027 R1026 R1019 R1013 R1010 R1018

Hać arki na sztandary i paramenta kościelne potrzebne. — Józef Łowiński, Poznań, ul. Garbary 29. 7709g

Wolne posady Fryzjer męski potrzebny zaraz. Zakład Fryzjerski, Krosno Odrzańskie, ul. Poznańska 7. R1005

Gosposi samodzielnie lub dobrej pomocy domowej na prowincję poszukuje. Warunki bardzo dobre. — Ołtery Głos Wielkopolski dia 3541p.

Pomoc domowa, czysta, uczciwa, na stałe, przyjmie — Poznań, Siemiradzkiego 3a, m. 4. 7762g

Osoba, znająca kuchnię i zaprawę do wszystkich prac domowych na probosztwo. Zgłoszenia: Poznań, św. Marcjina 61, m. 7. 7658g

Samodzielny rolnik z rodziną na 60-morgowe gospodarstwo zaraz poszukiwany. Ołtery Głos Wielkopolski dia 7663g

Uczeń ślusarski, 18 lat, potrzebny Poznań, Garbary 30. 7665g

Pomocnik fryzjerski, stała posada, Poznań, Dzierżyńskiego 37 (Daszyńskiego). 7717g

Paniątka do dzieci na popołudnia potrzebna zaraz. Poznań, Słowackiego 19, m. 3. 7707g

Gospośnia starsza, uczciwa, potrzebna zaraz. Elektrotechnika, Poznań, Rokossowskiego 39, skład. 7773g

Szałę żelazną do akt oraz Wóz (platformę) 1-1/2 tonową na oponach — zakupi Państwowy Instytut Naukowy L. S. R., Poznań, Libelta 3. Tel 97-33. 7660g

Koty żywe powyżej 2 kg z a k u p i Państw. Inst. Nauk. L. S. R. — Poznań, ul. Libelta 3, Telefon 97-33. 7661g

Więszą ilość SŁOMY pokopcowej, nadającej się na ściółkę, tania sprzedaje Powsechna Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu, ul. Matki 50, pok. nr 9 — telefon 68-66. K1011

PIANINA-FORTEPIANY oraz wszelkie instrumenty muzyczne dete i smyczkowe naprawia — stroi SPÓLZIENIA PRACY INSTRUMENTARZY MUZYCZNYCH TON im. St. Moniuszki Poznań, Kraszewskiego nr 9 — tel. 517-96 (jedyna uspołeczniona placówka naprawy instrumentów w Poznaniu) 7770g

Mieszkanie frontowe, słoneczne, 4 1/2-pokojowe, balkonem, centrum Szczecina, z meblami, zamianę na mniejsze Poznań. Ołtery: Kurier Szczeciński nr 8775. K1008

Pieniądz Osoba, umiejąca podnosić oczka pończochach, może przystąpić do spółki. Uzgodzenie posiadania. Szuszkiewicz, Poznań, Grobla 18, m. 1. 7648g

Zgubiono legitymację służbową na nazwisko Sabina Budzyńska, wydana „Zakłady Odra”, Nowa Sól. 3674p

Zgubiono książeczkę wojskową RUKu Gorzów na nazwisko Józef Szulc. 7716g

Zgubiono książeczkę wojskową, odcinek zameldowania: świadczenia: czeladnicze, szkoły zawodowej, moralności, metrykę urodzenia. — Stanisław Gremblewski, Zielona Góra, Janina z Kolna 11. K1004

Zgubiono legitymację ubezpieczeniową Spółdzielni, Stanisław Czerny, Koźminiec, pow. Krotoszyński 7682g

Dnia 1 czerwca 1951 zmarł w Bogu na skutek tragicznego wypadku, mój najukochańszy mąż, śp. Jan Stęczniewski Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 5 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona żona i rodzina Poznań, Strzelecka 21. 7772g

Dnia 3 czerwca 1951 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, brat, szwagier, stryj i wujek, śp. Zygmunt Zgorzalewicz przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się w środę, 6 bm., o godz. 16 z domu żaloby w Zninie. W ciężkim smutku pogrążone córki i rodzina Znin, Poznań, Stezew, Katowice 7747g

REPERTUAR TEATRÓW i KIN POZNAŃSKICH. TEATRY OPERA IM. ST. MONIUSZKI — godz. 18.30 — „Bożys Godunow”. POLSKI — godz. 18 i 19 — „Zemsta”. NOWY — godz. 19 „Zwykły człowiek”. KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19 „Wodewil warszawski”. MŁODEGO WIDZA — godz. 18 „Domek kotki”. KINA APOLLO — godz. 16.18 i 20.30 — „Za cenę życia”. BALTYK — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — „Wesołe zawodnicy”. MUZA — godz. 16, 18, 20 — „Biały kielich”. RIALTO — godz. 16, 18, 20 — „Ucieczka z niewoli”. WARTA — godz. 11 i 12 — Aktualności; godz. 14 i 16 — „Zaklęta narzeczona”; godz. 18 i 20 — „Dom na pustkowiu”. LETNIE — godz. 17 i 19 — „Wesoły jarmark”. CYRK nr 1 — ul. Niezłomnych — godz. 19.45. WYSTAWY MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — wystawa „Ochrona pomników kultury”, otwarte w godz. od 10-15.

PROGRAM II (Fala Poznania 249 m) 7.00 Dziennik; 7.20 Muzyka; 7.40 Koncert; 7.55 Wiadomości poranne; 8.05 Audycja szkolna „U nas i na świecie”; 8.25 Muzyka; 8.55 Przerwa; 13.30 Audycja szkolna dla klasy I i II; 14.10 Koncert; 14.30 Audycja szkolna dla klasy I-III; 14.50 Koncert; 15.30 Audycja dla dzieci; 15.50 Piosenki kompozytorów polskich; 16.20 (P-N) Fielista i skrzypek w klasycznym repertuarze; Andrzej Rozmarynowicz — skrzypce, Włodzisław Tomaszczuk — flet, Hieronim Szerka — akompaniament; 16.50 (P-N) Z życia kobiet; „Nie umiałymy nic, teraz jesteśmy pomocnikami morderców” — reportaż słowny Danuty Białośliwej; 17.00 Wiadomości popołudniowe; 17.15 Muzyka ludowa; 17.40 Lekcja języka rosyjskiego; 18.50 (P-N) Nasi korespondenci piszą; 19.00 Utwory fortepianowe Stejnowskiego; 19.20 (P-N) Koncert żywych i skrajli Międzynarodowego Daia Dziecka; 19.45 (P-N) Audycja dla wsi; 20.00 Dziennik; 20.30 Koncert symfoniczny; 21.45 Audycja literacka; 22.00 Muzyka i aktualności; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka; 24.02 Koniec audycji.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nauka Tańców ludowych nowoczesnych, wyuczysz Szuczarkówna — Szczurek, Poznań, al. Marcj. Rokosskiego 2a. 6921g

Sprzedaje Płaszcz damski i kostiumy oraz bluzery i ubrania męskie poleca firma „Konfektoria”, Poznań, Dąbrowskiego 1. 7190g

Sarpedzie i kupuje aparaty radiowe, fotograficzne, żelazka, poduszki, kucharki elektryczne, maszyny do pisania oraz instrumenty muzyczne. Własne warsztaty naprawy. „Emka”, Poznań, Wrocławska 20. 7437g

Dom piętrowy, 2 sklepy, ogrodem, przy jeziorze, miasteczko, 45 km Poznania Ołtery Głos Wielkopolski dia 7533g

Samodzielny apretura bielska na paszeczki, marynarki, ubrania poleca Wytwórnia Samodziałów Poznań, Libelta 12. 3501p

Pierścionek w platynie, brylant 1/2 karat, sprzedam. Kazimierz Wielkiego 10, m. 6. 3680p

Rower męski, rama męska — sprzedam Rokossowskiego 29, m. 20. 3669p

Pierzyne puchowej, wiadomości: Poznań-Włada, ul. Dolina 3, m. 3. 7583g

Złota bransoletka do damskiej zegarka sprzedam, Saskowska, Poznań, Kościelna 17. 7752g

Kocioł centralnego ogrzewania 4 m² powierzchni ogrzewalnej Ołtery Głos Włk, dia 7751g.

Wille 8-pokojowa, 2 morgi ogrodu oraz wielki wybór kamienia, parcel, poleca Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23 (Sw. Marcjina). 7745g

Metocykl NSU 200, — Poznań, Dzierżyńskiego (Daszyńskiego) 74, m. 1. 7739g

Parcelę willową w Poznaniu — sprzedam tania, Ołtery Głos Wielkopolski dia 7722g.

Leleć III C, obiekty Summit 1:1.5, komplet obiektywów: teleobiektyw 18 cm, szerokokątny oraz Summar 1:2. Cena 18000, Poznań, Kanclerska 21. 7713g

80 000 cegieł sprzedam. Ołtery Głos Włk, dia 7712g.

Maszyna do szycia „Original”, dobrym stanie, sprzedam. — Ołtery Głos Włk, dia 7709g.

Metocykl „Viellers”, setka na starter, sprzedam, Poznań, Dąbrowskiego 88, stolarnia. 7701g

Parcelę willową, Zawady, druga Górczyn, sprzedam, Ołtery Głos Włk, dia 7699g

Zegarek damski złoty „Omega” z bransoletką sprzedam. — Poznań, Prusa 4, m. 9. 7692g

Penicylinę oleistą, angielską, 3000 000, 16-część niklowaną, Poznań, Zupańskiego 18, m. 7. 7728g

Kupię dom, wille 1-rodzinna, w Poznaniu, ogrodem Ołtery Głos Włk, dia 3615p.

Wille z wolnym mieszkaniem kupię Ołtery Głos Wielkopolski dia 7669g.

Pyrifer w zastrzykach kupię. Ołtery Głos Włk, dia 7677g.

Ledówkę elektryczną, średnią, tylko pierwszorzędny stan, kupię. Of. Głos Włk, dia 7741g.

Opony 975 x 20, dobry stan, kupię. Zgłoszenia: Poznań, telefon 95-38. 7705g

Parcelę Ostrorogską, winogardni, Osiedle Warszawskie spiesznie kupię: Metel-ski, Poznań, Czerwonej Armii 23 (Sw. Marcjina). 7744g

Zamiana Zamianę 3-pokojową z wygodami Zielona Góra na mniejsze Poznań. Ołtery: Głos Zielonogórski, Zielona Góra nr 5639 K1006

Pokój 24 m² kuchnia 16 m², 1 piętrowy, Inowrocław, zamianę na podobne Poznań. — Ołtery Głos Włk, dia 7753g

2 pokoje kuchnia Żabikowo zamianę na podobne lub większe Poznań. Al. Lewicki, Żabikowo, Waryńskiego 18, przy dworcu Luboń. 7723g

Mieszkanie wygodne, 3 1/2 pokojowe, w Szczecinie, zamianę na Poznań. Zgłoszenia, Piotr Kurpisz, Poznań, Helmańska 29, m. 3. 7691g

200 tysięcy porad lekarskich w ciągu roku

Doświadczenie uczy, że każda wojna pozostawia po sobie straszne skutki pod względem stanu zdrowotnego ludności. Najbardziej widocznym przykładem tego była ostatnia zawierucha, która miała posłużyć okupantowi do wyniszczenia narodu polskiego. Państwo Ludowe z wielkim rozmachem przystąpiło do odbudowy i organizacji Służby Zdrowia i w ciągu 6 lat zanotowano na tym polu olbrzymie osiągnięcia. Rozbudowane na nowych zasadach lecznictwo spełnia coraz lepiej swoje zadanie, umożliwiając jak największy masom korzystanie z wszelkiego rodzaju poradni lekarskich.

Ożywiona działalność rozwijają placówki lecznicze w powiecie krotoszyńskim. W tej chwili pracuje tam 13 lekarzy, 10 dentystów, 5 techników dentystrycznych, 1 felczer, 33 pielęgniarki, 18 położnych, 4 kontrolerów sanitarnych i 1 dezynfektor. Do wzorowych ośrodków należą dobrze wyposażone szpitale: Miejski w Krotoszynie i Powiatowy w Koźminie. W lekarstwach zaopatruje ludność 5 aptek społecznych, a mianowicie 2 w Krotoszynie i 4 obwodowe w Koźminie, Zdunach, Kobylinie i Pogorzeli.

Ośrodki te prowadzą poradnie: ogólną, przeciwgruźliczą, przeciwweneryczną, szkolną i przedszkolną, poradnie dla dzieci, dla matek ciężarnych, dentystryczną, międzyszkolną, kuchnię mleczną, laboratorium analityczne, gabinet rentgena i gabinety fizjoterapeutyczne. Zatrudniają one 11 lekarzy, lekarza dentystę, 4 techników dentystrycznych, 23 pielęgniarki, 2 położne, kontrolera sanitarnego, dezynfektora oraz 29 sanitariuszy.

Od 1949 roku istnieje w Krotoszynie Pogotowie Ratunkowe. Przyczyniło się ono w dużej mierze do usprawnienia pomocy lekarskiej w powiecie. Pogotowie, w którym pracuje 6 lekarzy, czynne jest przez całą dobę. Obsługuje ono nie tylko powiat krotoszyński, lecz także i sąsiedni powiat milicki. W 1 kwartale br. lekarze pogotowia udzielili pomocy w 1524 wypadkach.

W maju 1950 roku otwarto w Krotoszynie Ośrodek Szko-

CHODZIEŻ

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Lecznictwa Pracowniczego powzięło uchwałę zatwierdzenia co ponieście i czterech tygodnia bez przerwy od godz. 8 do 19 interesantów. Umożliwia to zwłaszcza ludności pracującej zatwierdzenie spraw po godzinach.

Nasi korespondenci piszą

Krotoszyńscy bibliotekarze wzywają

W dniu 1 bm. odbyła się w Krotoszynie masówka bibliotekarzy z całego powiatu. Omówiono na niej znaczenie III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Zebrani postanowili uczcić Złot specjalnymi zobowiązaniami. Postanowili oni bardziej przestrzegać socjalistycznej dyscypliny pracy i dowiedzieć, że do dnia 5 sierpnia listy obecności nie wykażą ani jednego spóźnienia bibliotekarzy. W czasie godzin służbowych nie będą załatwane żadne nieurzędowe sprawy; przygotowują w bibliotece afisz propagandowy albo gazetkę ścienną; będą odpowiadać na wszelkie pisma niezwłocznie i wykonywać zleczone prace w ustalonych terminach; zwrócą uwagę na czytelników młodzieżowych, dając im do rąk właściwą lekturę; będą sami kształcić się ideologicznie i czynnie pomogą w przygotowaniach oraz agitacji na rzecz Złotu.

Zobowiązania podpisało 14 bibliotekarzy, w tej liczbie 8 ZMP-owców i 6 niezorganizowanych. Wszyscy oni zwracają się do pracowników zatrudnionych w bibliotekach i na odcinku szerzenia socjalistycznej oświaty i kultury z wezwaniem do naśladowania.

Stefania Sobańska

Najpiękniejsze melodie polskich kompozytorów na koncercie w Kórniku

W ramach Festiwalu Muzyki Polskiej odbył się w ub. niedzielę w Kórniku koncert orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej. Impreza cieszyła się wielkim powodzeniem — należała bowiem do najważniejszych, jakie w dziedzinie muzyki zorganizowano kiedykolwiek własnymi siłami w Kórniku.

Grały orkiestra smyczkowa i dęta pod dyr. F. Głowackiego przy udziale chóru liceum z Bnina oraz solistów — J. Majerskiego i Głowackiego. Wykonano przepiękne utwory Moniuszki Wrońskiego, Noskowskiego, Maklakiewicza i in. W drugiej części programu publiczność usłyszała kilka utworów węgierskich. Chórem dyrygował prof. Nowak.

Koncert stał na wysokim poziomie i był dla mieszkańców Kórnika prawdziwą uczcą kulturalną. Orkiestra OSP powtórzy koncert w najbliższym czasie w Mosinie i okolicznych wioskach.

Józef Jakubowski

czeń z zakresu diagnostyki i profilaktyki dokonano 8145 prześwietleń, 43 zdjęć rentgenologicznych, 2988 zabiegów fizykoterapeutycznych i 7289 badań laboratoryjnych.

Powiatowy Ośrodek Zdrowia w Krotoszynie należy do jednego z najlepiej urządzonych i wyposażonych w województwie i posiada wszelkie poradnie, m. in. dentystryczną, rentgenologiczną, a w najbliższych dniach zostanie uruchomiona protezownia dentystryczna.

Wydział Zdrowia pod kierownictwem lekarza powiatowego dr. Trzeciaka nie szczędzi wysiłków, by Służbie Zdrowia jeszcze bardziej usprawnić. Specjalną opieką otoczono spółdzielnie produkcyjne, do których często wyjeżdżają ekipy lekarskie i dentystryczne.

Na skutek wyteżonej pracy Służby Zdrowia stan zdrowotny powiatu ulega z roku na rok znacznej poprawie, o czym świadczy zmniejszona liczba chorób zakaźnych i zgonów. (fk)

Walka o pokój czołowym zadaniem ZSL

Blisko 200 delegatów kół gromadzkich i komitetów gminnych wzięło udział w walnym zjeździe ZSL w Czarńkowie. Zebrani omówili sprawę niedostatecznej aktywności członków stronnictwa na odcinku przebudowy ustroju rolnego. Nie najlepiej wywiązują się ze swych obowiązków gminne komitety ZSL i ich opiekunowie. Widoczne jest słabe zainteresowanie i powiązanie PKW z GK i ogniwami terenowymi, co w dużej mierze przyczyniło się do złagodzenia walki klasowej i osłabienia czujności wobec wroga klasowego. Nie doceniają też pracy młodzieży i kobiet. Członkowie stronnictwa mają jednak dużo osiągnięć w swojej pracy. Masowe zobowiązania członków ZSL w czynnie drogowym i melioracyjnym oraz 100 proc. udział w najwcześniejszej skończonym w woj. poznajskim Plebiscytcie Pokoju — są dowodami dążności stronnictwa do utrwalenia pokoju.

Urozmaicony występami artystycznymi młodzieży gimnazjalnej walny zjazd, zakończony

został uchwaleniem rezolucji. Wzywa ona wszystkie ogniw organizacyjne ZSL, wszystkich działaczy i członków Stronnictwa do wyteżenia sił dla wykonania zadań stojących przed wsią w walce o pokój i realizację planu 6-letniego. (s)

* * *

W obecności min. Baranowskiego, przedstawicieli Partii, ZMP, ZSch, LK oraz 68 delegatów z poszczególnych gromad odbył się w Żninie powiatowy zjazd delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Ze sprawozdania przew. Zarządu Pow. ZSL wynika, że członkowie Stronnictwa braли udział we wszystkich pracach społecznych i gosp. domowych, jak np. w akcji jasniennej, w planowym skupie zboża, akcji kontraktacyjnej i w siewie pokoju.

Wyniki tych prac są duże, a wykonanie ich było możliwe dzięki głębokiemu sojusznictwu robotniczo-rolniczemu.

Dyskusja toczyła się na temat podniesienia poziomu ideologicznego i kulturalnego wsi, na temat radiofonicznej i elektryfikacji. (ks)

Nowe premie dla korespondentów „Głosu“

Za ofertą i wydatną współpracę z redakcją „Głosu“ w miesiącu maju następujący korespondenci otrzymują cenne premie książkowe: Janusz Karliński z Bogdańki, Marian Aniczak — Błaszki, Józef Kuncewicz — Chodzież, Kazimierz Odrobny — Gorzów, Idzi Kuczyk — Kępno, Jan Szczepankiewicz — Koło, Franciszek Nowinowski — Koło, Władysław Młynarz i Kazimierz Toporek z Kościana, Krzysztof Racinowski — Krotoszyn, Zygmunt Kowalski — Kleczew, Piotr Gliński — Kłodawa, Maria Pełńska — Lubsko, Seweryn

Zawody strażackie w Kościanie

W powiecie kościańskim odbywają się rejonowe zawody Ochotniczych Straży Pożarnych. Ciesząc się dużym zainteresowaniem mieszkańców zawody, mają na celu sprawdzenie gotowości bojowej drużyn strażackich, stanu sprzętu i wyszkolenia dowódców. Przeprowadzono także praktyczne ćwiczenia w tłumieniu pożarów leśnych.

Dotychczasowe wyniki wykazały wysoki poziom techniczny zespołu strażackiego, który tym skuteczniej będzie prowadził walkę z żywiołem. Wyróżnione zespoły z poszczególnych gmin staną do powiatowych zawodów strażackich w Kościanie. (jók)

Z obrad PRN w Gostyniu

Prawie sto procent gostyniaków głosowało za pokojem

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Gostyniu dokonano ostatecznego podsumowania akcji skupu zboża, zapoznano plenum z przebiegiem robót wiosennych oraz z wykonaniem czynnych melioracyjnych i drogowych.

Ze sprawozdań wynika, że w gostyńskim zaplanowano czynny drogowy na sumę 1700 675 złotych. Dotychczas wykonano je w wartości 654 724 zł. Czyn melioracyjny wyraża się w zaplanowaniu kwotą 1 246 250 zł. Dotychczasowe osiągnięcia trudno obliczyć, gdyż czyn jest w fazie realizacji.

Plenum uchwaliło terenowy plan gospodarczy na rok 1951 oraz budżet powiatowy na rok bieżący, 9,7% sumy budżetowej przypada na komunikację, 17,1% pochłonięto potrzeby Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, 22% przeznaczono na oświatę, 25,4% na zdrowie. Zaznaczyć należy, że z sum przeznaczonych na oświatę prawie trzy czwarte przypadają na potrzeby szkół podstawowych.

Ciekawe były dane, ilustrujące przebieg Plebiscytu Pokoju w powiecie. Do głosowania było uprawnionych 37 654 osób, a głosowało 37 537 mieszkańców, w tej liczbie 37 księży. Warty Pokoju dały dodatkową produkcję w ilości 446 822 zł. Cyfry te wystawiają gostyniakom najlepsze świadectwo.

Długo i wyczerpująco omawiała Rada sprawę, związane z działalnością ośrodków zdrowia, szpitali, służby zdrowia. W wypowiedziach poszczególnych

Imponujące wyniki siewu pokoju

Na XI sesji Powiatowej Rady Narodowej we Wrześni, sekretarz Prezydium PRN Wroniak podsumował wyniki siewu pokoju podjętego na wezwanie gromady Tarnowo Podgórne. Ogółem do akcji przystąpiło 99 gromad, 18 spółdzielni produkcyjnych, 2 zespoły PGR, 7 gminnych spółdzielni ZSch, 2 POM-y i 3 nadleśnictwa powiatu wrzesińskiego. Zobowiązania obejmowały: dokonanie siewu wiosennego do 21 zamiast do 25 kwietnia, jak poprzednio zaplanowano, wykonane siewy w 100% siewnikami, podnieść plony z 1 ha o 1 q zboża i 10 q okopowych. W gospodarstwach indywidualnych: siew zaplanowano w

11 dniach, a ukończone go w 9. Zagospodarowano 192 ha ugorów a zaplanowaną pomoc sąsiadką wykonano w 100%. We współzawodnictwie brało udział 4554 osób. Odznaczono 127 przodowników, a 59 innych otrzymało dyplomy przodowników.

W spółdzielniach produkcyjnych zaplanowano ukończyć siewy w 9 dniach, a wykonano prace w 6 i pół dniach. Ponadto zagospodarowano 168 ha ugorów. Projektowane nadwyżki wyniosą 164 ton zbóż, 340 ton buraków cukrowych, 520 ton ziemniaków. We współzawodnictwie brały udział 102 osoby. Za piękne wyniki uzyskane w pracy odznaczono 30 przodowników, a 6 otrzymało dyplomy przodowników. Na czoło wysunął się Rolniczy Zespół Spółdzielczy — Chwałbogowo I.

W PGR zakończono siewy o 5 dni przed terminem, zaoszczędzając 1560 kg paliwa, zagospodarowano 901 ha, wymieniono chłopom 19 ton zboża na ziarno siewne. Projektowane nadwyżki wyniosą 263 tony zboża, 216 ton buraków cukrowych, 288 ton ziemniaków. We współzawodnictwie w czasie siewu pokoju uczestniczyło 640 robotników, a 150 osób współzawodniczyło indywidualnie. Odznaczono 26 osób a 14 otrzymało dyplomy przodowników. Na czoło wysunął się PGR Kawęczyn. (St-St.)

Z ziemi wielkopolskiej

Położyć kres dalszej dewastacji Jednym z palących problemów, jakie wysunięto na ostatnim posiedzeniu MRN w Kleczewie, w pow. konińskim, jest zagadnienie remontu budynków mieszkalnych. Nie przeprowadza się ich z uwagi na brak niektórych materiałów budowlanych. Dotychczasowe starania MRN o przydział materiałów nie odniosły skutku. Rezultatem takiej gospodarki są zaciekające w mieszkańach sufity, walące się ściany, rozsypanie się schody, a ostatnio nawet zawalony dom.

Omawiając ten problem radny Grzywacz zaapelował do Prezydium MRN o energiczne wystąpienie do władz zwierzchnich z żądaniem przydziału materiałów budowlanych, aby położyć kres dalszej dewastacji budynków. Co na to Prezydium WRN? (Kow.)

Nowy budżet dla pow. chodzieskiego

Głównym punktem obrad ostatniej sesji PRN w Chodzieży było uchwalenie budżetu terenowego, który wynosi 8.685.118 zł. Najwyższe jego pozycje zajmują wydatki na oświatę — 2.318.000 zł i zdrowie publiczne — 1.671.000 zł. Za najlepiej przeprowadzony Siew Pokoju — dyplomy uznania otrzymali: I sektor. Pow. Kom. PZPR Adamus, przew. ZSch Lisiekiewicz oraz traktorysty, pracownicy instytucji spółdzielczych i rad terenowych.

W dalszej części obrad omówiono sytuację lecznictwa, trudne warunki mieszkaniowe lekarzy i rozpatrzono zażalenia ludności na obsługę sklepową. (ko)

Kłopoty mieszkańców Garzyna

Ludność Garzyna, pow. Leszno narzeka na braki zaopatrzenia w materiały tekstylne i krótkie. Brak nie tylko materiałów tekstylnych, lecz nawet piwa.

Winę ponosi albo kierownictwo spółdzielni, albo punkt zaopatrzenia. Brak materiałów tekstylnych w spółdzielni zmusza mieszkańców do kupowania ich w pobliskim mieście, ale ponieważ są to ludzie pracy, więc nie mają tyle czasu, aby go tracić na wyjazdy. Byłoby wskazane, aby kierownictwo spółdzielni wzięło wagi przykładało do zaopatrzenia sklepów w Garzynie. (Z. L.)



w Gnieźnie

Sesja Pow. Rady Narodowej odbędzie się w czwartek, dnia 7 bm. o godz. 10. Na porządku obrad: referat pt. „Rady Narodowe jako czynnik praworządności“, uchwalenie instrukcji dla komisji PRN i sprawa odwołania sekretarza Prezydium.

Kina gnieźnieńskie wyświetlają w miesiącu czerwcu następujące filmy: „Apollo“, od 4. do 11. „Zadania“, od 12 do 18. „Wiosna w Tanie“, od 19 do 25. „Za cenę życia“, od 26 do 29 bm. „Rywał“, „Polonia od 1 do 7. „Statek Derwent“, od 8 do 13. „Śpiewak niemiecki“, od 14 do 20. „Wielkopolskie hulanki“, od 21 do 27. „Dr Kowarz operuje“.

Ustny egzamin maturalny rozpoczął się w Liceum Admin.-Gospodarczym w piątek, dnia 1 czerwca i potrwa do dnia 7 bm. Egzaminacyjny w liceach ogólnokształcących rozpoczną się dnia 6 czerwca.

w Wolsztynie

W miesiącu czerwcu kino „Tatry“ w Wolsztynie będzie wyświetlało następujące filmy: od 5-6 bm film „Pokój zdołobczy świat“ prod. polskiej od 7-10 „S/s Orzeł zaginął“ prod. radz. — dod. „Podmoskiewskie pałace“ od 14-17. „Powrót Lessie“ prod. ameryk. — dod. „Słoneczna polana“ a od 21-24 „Sumienie“ prod. czech. dod. „Wampir“ od 26-27. „Konik garbuski“ prod. radz. — dod. „Czarodziejska torba od 28 do 1. 7. „Pieśń Abaja“ prod. radz. (kb)